

GTOS

NIEŁKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 210 (10 972)

Poznań, wtorek 18 września 1979

Cena 1 zł
Wyd. AB

Gratulacje dla premiera WRL z okazji 60 rocznicy urodzin

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do przewodniczącego Rady Prezydenta Węgierskiej Republiki Ludowej Pála Losoncziego z okazji przypadającej dzisiaj 60 rocznicy jego urodzin. (PAP)

Rozpoczął się XXIV rajd przyjaźni „Szlakami Lenina“

Ośniewione szczyty Tatr witały wczoraj pierwszych uczestników XXIV Centralnego Międzynarodowego Turystycznego Rajdu Przyjaźni „Szlakami Lenina”. Z kilkunastu punktów startowych na 7-dniowe górskie trasy — beskidzko-podhalańskie oraz tatrzańskie — wyruszyło w poniedziałek 1700 osób. Są wśród nich przedstawiciele takich zakładów pracy, jak „Cegielski” z Poznania, FSO Żerań, Zakłady Radiowe im. Kasprzaka w Warszawie czy Huta im. Lenina w Krakowie.

Liczba uczestników tej największej imprezy turystycznej w Polsce będzie się powiększać z każdym dniem. Np. Zabrzańscy Zjednoczenie Węglo we zgłosiło udział aż 1500 pracowników oraz członków ich rodzin. Zabrzańscy górnicy zgłoszą się na rajdowych trasach w czwartek. Również w czwartek na trasę rajdu „Szlakami Lenina” wyruszą turyści zagraniczni, m. in. z Czechosłowacji, NRD, i Związku Radzieckiego.

Ze względu na trudne warunki atmosferyczne panujące w Tatrach, organizatorzy zmienili trasy w wysokich partiach gór. Wczoraj zamknięto szlak na Rysy oraz Giewont. Nad bezpieczeństwem uczestników rajdu czuwają ratownicy z GOPR-u. (PAP)

Powstanie mauzoleum A. Neto

Biurowo Polityczne KC MPLA — Partii Pracy powzięło decyzję o budowie mauzoleum A. Neto. W opublikowanym wczoraj w Luandzie oświadczeniu podkreślono, że prezydent A. Neto pozostanie na zawsze dla narodu angolskiego wzorem i wiernym wodzem ruchu robotniczego dążącego do socjalizmu. (PAP)

Częściowe wyniki wyborów powszechnych

Czy socjaldemokraci znów obejmą rządy w Szwecji?

175 mandatów partii lewicowych i 174 mieszanych — oto obliczony przez centrum komputerowe o godz. 2 w nocy z niedzieli na poniedziałek wynik wyborów parlamentarnych w Szwecji. Nie jest to jednak wynik ostateczny, ponieważ do podsumowania pozostało jeszcze 40 000 głosów na desłanych pocztą. Nastąpi to najwcześniej w środę i wówczas dopiero będzie definitywnie wiadomo, czy szwedzka Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza (SAP) i partia lewicy — komunistów (VPK) zdołały odebrać 3 stronicznie głosów mieszanych — liberalom, centrystom i konserwatystom — większość w parlamencie (Riksdagu). Jeśli tak, socjaldemokraci szwedzcy ponownie obejmą ster rządu w kraju po trzech latach pozostawania w opozycji. Premierem zostanie wówczas po raz trzeci przywódca SAP, Olof Palme.

W przypadku zachowania przewagi przez blok mieszanych, utworzony zostanie najprawdopodobniej trójpartyjny gabinet koalicyjny z obecnym premierem, przewodniczącym liberalnej Partii Ludowej (FP), z Olą Ullstenem na czele.

Niezależnie od końcowego rezultatu wybory niedzielne stały się sukcesem lewicy. (PAP)

Szczególna rola ekonomistów w rozwijaniu gospodarności

Spotkanie E. Gierka z działaczami PTE

I sekretarz KC PZPR Edward Gierka spotkał się wczoraj z przedstawicielami Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, które w tym roku obchodzi 35-lecie istnienia. W spotkaniu uczestniczyli wicepremier, przewodniczący Rady Naczelnej PTE — Kazimierz Secomski, a także kierownik Zespołu Doradców Naukowych I sekretarza KC PZPR — Paweł Bożyk.

Srodowisko ekonomistów reprezentowali m. in.: Edward Idziak — dyrektor naczelny Zakładów „H. Cegielski” w Poznaniu i Irena Przestalska — wicewojewoda koniński.

Na wstępie prezes ZG PTE Józef Pajestka przedstawił sytuację w srodowisku ekonomistów polskich. Polskie Towarzystwo Ekonomiczne nawiązuje do tradycji postępowej myśli ekonomicznej i liczącego 60 lat społecznego ruchu ekonomistów — stało się organizacją masową o szerokim zasięgu działania.

W dyskusji uczestnicy spotkania wiele uwagi poświęcili sprawie roli ekonomistów w dalszym doskonaleniu mechanizmów funkcjonowania i zarządzania gospodarką kraju. Większej mobilizacji środowiska ekonomistów wokół reali-

zacji programu partii — stwierdzano m. in. — służyć powinna dyskusja przed VIII Zjazdem PZPR, organizowana w środowiskach ekonomicznych pod hasłem „Drogi i metody efektywności gospodarowania”.

Mówiono m. in. o potrzebie zwiększenia roli rachunku ekonomicznego i o celowości wzmocnienia bodźcowego oddziaływania na procesy gospodarcze. Na przykładzie Zakładów Mechanicznych w Ursusie, Zakładów „H. Cegielski” w Poznaniu oraz przemysłu petrochemicznego, wskazano na znaczenie dalszego usprawniania funkcjonowania organizacji gospodarczych i stosowanego w nich systemu ekonomiczno-finansowego.

Na zakończenie spotkania I sekretarz KC PZPR wskazał na znaczenie poprawy efektywności gospodarowania, który to problem stanowi i stanowić będzie kluczowy element strategii partii realizowanej w przyszłym 5-leciu. Podnoszenie efektywności gospodarowania — powiedział E. Gierka — jest zadaniem dla wszystkich; dla inżynierów, ekonomistów, dla wszystkich ogniw zarządzania i dla całego. Nie jest jednak przesadą stwierdzenie, że ekonomiści mają tu do speł-

nienia szczególną rolę i odpowiedzialność. Tego oczekuje my również od nauk społeczno-ekonomicznych i na to liczymy.

Potrzeba zwiększenia efektywności gospodarowania wynika w pierwszym rzędzie z istniejących uwarunkowań. W przyszłym 5-leciu zmniejszą się bowiem przyrosty zasobów pracy, mniejsze będą również przyrosty inwestycji oraz możliwości importowe naszego kraju. Musimy więc znacznie lepiej wykorzystać to, co posiadamy.

W latach osiemdziesiątych doskonalenie planowania, zarządzania i organizacji stanowić będzie jeden z podstawowych czynników rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, za pewniaczący prawidłowy przebieg procesów gospodarczych.

Przedstawione zadania nakładają na środowisko polskich ekonomistów nowe obowiązki. Od waszej pracy — powiedział na zakończenie E. Gierka — zależy w znacznej części skuteczność realizowanej strategii społeczno-gospodarczej, jakość pracy w zakładach produkcyjnych, przedsiębiorstwach, przedsiębiorstwach i innych szczeblach aparatu gospodarczego.

Polska młodzież w hołdzie J. Krasickiemu

Wczoraj w przededniu 60 rocznicy urodzin Janka Krasickiego (1919—1943) — wybitnego działacza polskiego ruchu młodzieżowego i ruchu oporu w latach okupacji niemieckiej, współzałożyciela i przewodniczącego Związku Walki Młodych — młode pokolenie Polski Ludowej oddało hołd jego pamięci.

W ogniwach socjalistycznych związków młodzieży polskiej odbywały się okolicznościowe spotkania i imprezy.

Gospodarzem centralnych obchodów rocznicy jest młodzież Opolszczyzny. W województwie tym od 3 lat popularyzowane są w niekonwencjonalnej formie wzorce i ideały, które cechowały i którym służył J. Krasicki.

Wczoraj odbyło się w Opolu posiedzenie Komitetu Wyko-

nawczego Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Przybyli działacze młodzieży z wszystkich województw, aktywiści komisji historycznych FSZMP, a wśród nich byli członkowie ZWM. Spotkali się, by przypomnieć tradycje walki młodych pokoleń Polaków, by omówić obecne zadania ideowo-wychowawcze.

W Łodzi nadano imię Janka Krasickiego Szkole Podstawowej nr 79.

Dobiegł końca kolejny ogólnopolski rajd turystyczny im. Janka Krasickiego. Zakończenie rajdu odbyło się na rynku w Limanowej — w miejscowości, w której urodził się Janek Krasicki. W imprezie uczestniczyło ponad 2 000 dziewcząt i chłopców z całego kraju. (PAP)

Połączenie dwóch szybów

W Bogdanie coraz bliżej węgla

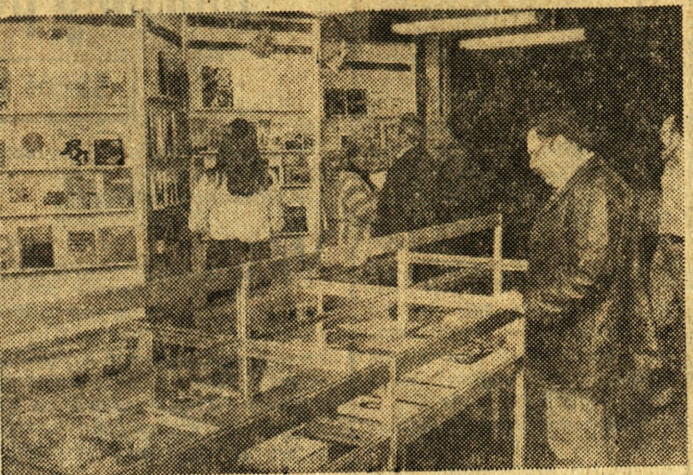
Budowniczo-kopalni pilotująco-wydobywczej w Bogdanie mają za sobą kolejny ważny etap prac. Załoga Oddziału Robót Poziomych Kombinatu Górniczego „Wschód” w Łęcznej dokonała połączenia wyrobisk górniczych szybów pierwszy na szybie drugim kopalni na poziomie 960 metrów w głąb górotworu.

Zrealizowanie tych prac ma istotne znaczenie w dalszej budowie pierwszej kopalni Lubelskiego Zagłębia Węglowego.

Oba szyby są niezbędne do rozpoczęcia przewidywanej na koniec przyszłego roku eksploatacji pierwszej ściany w kopalni pilotująco-wydobywczej w Bogdanie. (PAP)

Od dzisiaj w Poznańskim Dni Przyjaźni z NRD

Dzisiaj rozpoczynają się w Poznańskim Dni Przyjaźni z NRD. Trwać one będą do 21 „Na Skarpie” oglądać będzie można wystawy książkowe i plastyczne. Odbędą się spotka-



Czynna od dzisiaj w poznańskiej księgarni „Przyjaźń” przy ul. Ratajczaka wystawa książek NRD. Na ekspozycji, której współorganizatorami są Volksbuchhandel der DDR okręgu Lipsk i „Dom Książki” w Poznaniu zaprezentowano 1 200 tytułów z literatury pięknej (jest tu dużo przekładów z literatury polskiej), nauk społeczno-politycznych, książek naukowych i technicznych oraz z dziedziny sztuki.

Fot. — Z. Ceglarek

września. Z okazji Dni odbędzie się szereg imprez. W Muzeum Historii Ruchu Robotniczego w Poznaniu otwarta zostanie wystawa „Współdziałanie polskiego i niemieckiego ruchu rewolucyjnego”. W poznańskich placówkach kulturalnych, księgarni „Przyjaźń”, Biblioteki im. E. Raczyńskiego, w klubie MPiK przy ul. Ratajczaka, w Pałacu Kultury oraz Domu Kultury

nia z działaczami politycznymi i kulturalnymi NRD. Pokazane zostaną NRD-owskie filmy. Z koncertami wystąpią m. in. zespół jazzowy „Tower Jazz Band” i zespół folklorystyczny „Folklaender”.

Imprezy z okazji Dni Przyjaźni z NRD poza Poznaniem organizowane będą w wielu miastach województwa poznańskiego. (bran)

Pod hasłem „Człowiek — praca — środowisko“

XII Powszechny Zjazd Historyków obraduje w Katowicach

W Wojewódzkiej Hali Widowiskowo-Sportowej w Katowicach rozpoczął się wczoraj cztero-dniowy XII Powszechny Zjazd Historyków Polskich.

Serdecznie powitano przybyłych na zjazd członków Biura Politycznego KC PZPR: przewodniczącego Rady Państwa — Henryka Jabłońskiego, który jest członkiem honorowym Polskiego Towarzystwa Historycznego oraz I sekretarza KW PZPR w Katowicach — Zdzisława Grudnia.

W zjeździe uczestniczą również naukowcy z zagranicznych towarzystw historycznych oraz przedstawiciele Polonii.

Mając bez mała wiekowe tradycje Polskie Towarzystwo Historyczne zwołuje swój zjazd co 5 lat, sumując najnowsze osiągnięcia nauk historycznych, dyskutując kierunki dalszych prac badawczych i popularyzatorskich, zadania wychowawcze i społeczne. Gospodarzem obecnego zjazdu jest Uniwersytet Śląski, jedna z najmłodszych uczelni humanistycznych w kraju. Programowe hasło obrad „Człowiek — praca — środowisko” zabrzmiało szczególnie dobitnie w Katowicach — przemysłowym

sercu Polski, gdzie w okresie władzy ludowej rozwinął się wszechstronnie nie tylko nowoczesny potencjał gospodarczy i techniczny, ale również także prężny ośrodek humanistyczny i kultury, a wśród ludzi pracy szczególnie żywe są patriotyczne i rewolucyjne tradycje śląsko-zagłębiowskiego proletariatu.

Zebranych powitał prezes ZG PTH Henryk Samsonowicz.

W imieniu najwyższych władz państwowych serdeczne pozdrowienia i życzenia twórczych obrad przekazał zjazdowi — Henryk Jabłoński.

Skrót przemówienia
H. Jabłońskiego — na str. 2

W imieniu górników, hutników, pracowników nauki, młodzieży studenckiej i szkolnej serdecznie powitał uczestników zjazdu sztygar kopalni „Zabrze” — Joachim Siekierka. Za prośbą o polskich historyków do odwiedzenia śląsko-zagłębiowskich kopalń, hut i fabryk.

Następnie zebrani wysłuchali referatów. Kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR Ja-

Dokończenie na str. 2

krótko + krótko + krótko + krótko

Komunikat Panama - Wietnam

Premier Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej P. Van Dong, zakończył wizytę w Panamie, podczas której przeprowadził rozmowy z prezydentem A. R. Sanchezem i innymi przywódcami tego kraju. Wspólny komunikat panamsko-wietnamski głosi, że naród Wietnamu zdecydowanie popiera zdobywcę narodu i rządu Panamy, które znalazły odbicie również w nowym układzie o Kanale Panamskim. WRS jest gotowa przystąpić do protokołu układu o neutralności Kanalu Panamskiego, gdy tylko nabierze on mocy.

Z Panamą premier WRS udał się z jednodniową wizytą do stolicy Jamajki — Kingston.

Zakończenie konferencji WHO

W stolicy Finlandii zakończyła się 29 sesja Europejskiego Regionalnego Komitetu Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). Przyjęto program mający na celu wprowadzenie w życie deklaracji,

uchwalonej na ogólnej sesji WHO w Alma Acie — „Zdrowie dla wszystkich w 2000 roku”.

Spotkanie ministrów finansów

W jednej z miejscowości podparyskich obradowali w niedzielę przy drzwiach zamkniętych ministrowie finansów i gubernatorzy banków centralnych pięciu najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych: USA, RFN, Japonii, Francji i W. Brytanii. Otoczone największą dyskrecją spotkanie miało charakter roboczy.

Kampania wyborcza w Japonii

W Japonii rozpoczęła się wczoraj kampania propagandowa przed rozpisanymi na 7 października wyborami parlamentarnymi. Premier M. Ohira rozwiązał izbę niższą parlamentu 7 września w nadziei umocnienia pozycji Partii Liberalno-Demokratycznej, a tym samym zapewnienia sobie w przyszłym roku relacji na lidera. PLD wystawia 320 kandydatów mając nadzieję uzyskać w nowym

parlamencie co najmniej 271 miejsc.

18 ofiar wypadku

18 osób poniosło śmierć w rezultacie tragicznego wypadku drogowego, jaki wydarzył się wczoraj nad ranem w pobliżu miejscowości Bilecik, odległej o 315 km na północny-zachód od Ankary. Ofiarą wypadku są pasażerowie autobusu, który wywrócił się na słuiskiej drodze.

Pelno w więzieniach

Z powodu przepełnienia zachodniobermberskich zakładów karnych resort sprawiedliwości tego miasta został zmuszony do wydania niezwykłego zarządzenia — przejściowo zawieszono wykonywanie kar przez osoby skazane na kary mniejsze niż rok pozbawienia wolności. Przepełnione są nie tylko więzienia ale także areszty policyjne. Władze nie spodziewają się szybkiej zmiany tej sytuacji ze względu na dużą przestępczość w Berlinie Zachodnim.

Projekt konstytucji ludu Zimbabwe

Uczestnicząca w obradach londyńskich delegacja patriotycznego frontu Zimbabwe przedstawiła własny projekt konstytucji. Gwarantuje on rzeczywiste przekazanie władzy ludowi Zimbabwe i bezpieczeństwo wszystkim mieszkańcom Rodezji.

Według tego projektu, przyszyby przzydent niepodległego państwa otrzyma daleko idące pełnomocnictwa. Projekt przewiduje m. in. utworzenie 120-mandatowego zgromadzenia deputowanych w wyniku głosowania powszechnego i tajnego. W odróżnieniu od projektu brytyjskiego nie zawiera on klauzuli, rezerwującej białej mniejszości miejsce w parlamencie. Projektuje się utworzenie 40-osobowego senatu. Wszystkie ustawy wydane przez rząd Muzorewy będą unieważnione. (PAP)

OD GŁOSY

Przez kilka dni Warszawa była gospodarzem, zwołanego z inicjatywy Polski, międzynarodowego sympozjum, poświęconego przyszłości chemii. Prognozowanie w tej dziedzinie jest trudne. Niestabilność światowej gospodarki, zaskakujące zmiany popytu i podaży, zmiany cen i koniunktury na surowce stwarzają wiele niepewności, nie dają jasnej koncepcji rozwoju. Dlatego tak ważna dla przyszłości chemii staje się międzynarodowa współpraca i podział zadań badawczych.

Owa współpraca mieć będzie znaczenie w jednym z głównych problemów, jakie stoją przed współczesną chemią: chodzi o węgiel dotychczas znany przede wszystkim jako nośnik energii przez spalanie. A jest on też bogatym związkiem chemicznym o nieodczuwanych właściwościach. Przez lata świat odwracał się od węgla, bo tańsza ropa — równie bogata chemicznie — była łatwiejsza w użyciu. Dzisiejsza sytuacja energetyczna zmusza do przeprosin węgla. Nastaje dla niego nowa era.

Cały świat gorączkowo szuka możliwości przetworzenia węgla na płynne węglowodory, zbliżone właściwościami do oleju pochodzącego z ropy oraz na gaz. Przy obecnym stanie techniki nie wiadomo jeszcze, która z metod okaże się najbardziej efektywna. Co więcej — ropa jest ciągle jeszcze tańsza. Jednak ograniczenie wydobycia, stały wzrost jej cen spowodować mogą, że jutro nowe technologie przetworstwa węgla staną się opłacalne. Wśród fachowców są nawet tacy optymiści, jak przedstawiciel American Petroleum Institute, który stwierdził, że za kilka lat zapomnimy, co to była Arabia Saudyjska...

I oto chęć uwolnienia się od stałej groźby braku ropy naftowej staje się powodem rozwoju międzynarodowej współpracy w badaniach nad nowymi sposobami wykorzystania węgla. Polska zainteresowana jest taką współpracą. Rozwijamy bowiem, mimo znacznych kosztów, tradycje węglowe. Chcemy, żeby to nasze narodowe bogactwo było wykorzystane z największym pożytkiem.

GOŁ

Historia ważnym składnikiem moralno-politycznej jedności narodu

Skrót przemówienia H. Jabłońskiego

Szanowny obywatelu przeze-
sie!
Koleżanki i koledzy!

W imieniu najwyższych władz państwowych prze-
kazuję serdeczne pozdro-
wienia zebranemu na swym XII
Powszechnym Zjeździe History-
kom, życząc zarazem by spełnił
on wszystkie nadzieje jego ucze-
ników i przyczynił się do dal-
szego rozwoju uprawianej
przez nich dziedziny nauki.

Burzliwe losy sprawiły, że
historia, w każdym rozumie-
niu tego terminu, odgrywała w
życiu naszego narodu rolę naj-
wyższej rangi, a rewolucyjne
jego przeobrażenia, jakich je-
steśmy świadkami i współtwór-
cami, nałożyły na historię nowe,
wielkie i odpowiedzialne obowią-
zki. Nie ma bowiem
wiedzy o człowieku i społeczeń-
stwie bez znajomości ich dnia
wczorajszego.

Dobrze się więc stało, że
zjazd ten odbywa się w roku, w
którym 40-lecie hitlerowskiego
najazdu i 35-lecie odrodzenia
Polski w nowym, ludowym jej
kształcie, skłoniły całe nasze
społeczeństwo do połączonych
refleksji nad rozwojem nasze-
go społeczeństwa i perspek-
tywami jutra.

Wielką, niemal symboliczną
wymowę ma wybór miejsca
obrad, tu właśnie w centrum
przemysłowym Polski, w naj-
większym skupisku klasy,
która w zwrótnym momencie
losów narodu wzięła na swe
barki ciężar przywództwa w
jego walce i pracy.

Władze PRL zawsze wysoko
oceniali pozycję, jaką nauki hi-
storyczne mają i powinny ro-
snać w życiu naszego społec-
zeństwa. Dlatego też z pełną
satisfakcją stwierdzić musimy,
iż współczesna historiografia
polska ma do zaoferowania bar-
dzo poważne osiągnięcia bada-
wcze. Stosując coraz głębiej i
twórczo rozumianą metodolo-
gię marksistowską i rozwija-
jąc nowe techniki badawcze po-
wzięliśmy do wykorzystania naszą
wiedzę o polskim procesie histo-
rycznym i miejscu Polski w
świecie, pozyskaliśmy dla na-
szych nauk historycznych zasłu-
żone uznanie w skali między-
narodowej.

Osobno i z wielkim uznaniem
pragnę wymienić rozwój badań
w dziedzinie historii powszech-
nej. Nie brakło poważnych

dział w tym zakresie i w daw-
nej historiografii. Ogólnie jed-
nak dominował w niej — w pe-
ni zresztą zrozumiały, zrodzo-
ny w warunkach długiej nie-
woli — „polonocentryzm”. Prze-
lamując „polonocentryzm” hi-
storycy nasi równolegle uczyni-
li poważny wysiłek, by wy-
zwoić naszą naukę ze szkodli-
wego we współczesnych warun-
kach „europocentryzmu”.

Ma to znaczenie nie tylko
naukowo-poznawcze, ale rów-
nież ideowo - wychowawcze i
bezpśrednio polityczne.

Mamy już znaczne osiągnię-
cia w badaniach nad dziejami
polskiej klasy robotniczej i ru-
chu robotniczego, ale nie brak
zarazem w naszej wiedzy o tym
ważnym zakresie naszych dzie-
jów poważnych luk i niejasno-
ści. Decyzja VI Zjazdu PZPR o
przygotowaniu wielotomowej
historii polskiego ruchu robot-
niczego, nad którym to dzie-
łem prace są już znacznie za-
awansowane, powinna nadal
stanowiąc bodziec dla szerokiego
rozwoju badań w tej dziedzi-
nie. Wiele też pozostało do zo-
bienia w badaniach nad dzie-
jami chłopów i inteligencji.
Późno też zabraliśmy się do od-
rabiania zaległości w poznaniu
dziejów myśli i kultury polity-
cznej w Polsce. Należy też zwró-
cić uwagę na potrzebę szersze-
go, odważniejszego podejmowa-
nia problematyki dziejów naj-
nowszych, zwłaszcza dziejów
Polski Ludowej.

Historia jest bardzo istotnym
czynnikiem kształtującym
świadomość współczesnych Po-
laków. Jest ona niezwykle waż-
nym elementem moralno-poli-
tycznej jedności naszego naro-
du. Wiąże uczuciowo z krajem,
umacnia miłość Ojczyzny, uczy
właściwego rozumienia spraw
i interesów narodu, rozwija
świadomość obowiązków oby-
watelskich, ujawnia i interakcyj-
nie patriotyzmu i internacjo-
nalizmu, sprzyja kształtowaniu
postaw humanistycznych, do-
wodzi, że największym dobrem
człowieka jest życie w pokoju.

Pierwsi w Europie stworzy-
liśmy tradycję wielkiej toleran-
cji. Mimo bardzo trudnych wa-
runków materialnych mogli-
my szczerzyć się do wieków wiel-
kimi osiągnięciami na polu
nauki. Na kartach naszej histo-
rii zapisane zostały liczne
chlubne sukcesy militarne. Ma-
my wspaniałe tradycje rewolu-

cyjne i wolnościowe, wielką
kartę walk przeciwko faszysto-
wi. Nowe wszechstronne osią-
gnięcia we wszystkich dziedzi-
nach życia społecznego, w poli-
tyce, gospodarce, oświacie, nau-
ce i kulturze przynosi budowa
Polski socjalistycznej.

Jedną z funkcji historyków,
dotyczy formułowania, przez
nich ocen. Ta funkcja nakłada
na nauczycieli wiedzy o prze-
szłości szczególne odpowiedzial-
ność przed własnym naro-
dem i przed wspólnotą ludzką
za uczciwe, rzetelne, wszech-
stronne kształtowanie umysłów
i postaw.

Nasze prace historyczne służą
nie ukazując wartości wysiłku
zbrojnego, jaki naród polski w
ciągu wieków podejmował dla
zachowania swego istnienia. Są
one cenne dla formowania na-
delu patriotyzmu współczesne-
go Polaka w oparciu o wzorce
żołnierskiego męstwa i poświę-
cenia. Podkreślając wielkie po-
zytywne znaczenie, jakie trady-
cje walki zbrojnej mają w dzie-
jach Polski i w formowaniu
oblicza ideowego pokoleń Pola-
ków, pamiętając zarazem musi-
my, że model polskiego patrio-
tyzmu jest i powinien być zna-
cznie bogatszy. Wiele najświet-
niejszych okresów naszej histo-
rii kojarzy się przecież z roz-
kwitem gospodarki, kultury i
szerokich kontaktów ze świa-
tem.

Szczere gratulacje należą się
organizatorom zjazdu, iż dali
mu hasło: „Człowiek — praca
— środowisko”. Pozwoli nam
to przysłużyć się ujawnianiu
ważnych elementów nowoczes-
nie pojmowanego, opartego o
najbardziej rozumne wnioski z
naszej historii, modelu patrio-
tyzmu. W upowszechnianiu
zrozumienia tego modelu, w
przyswojeniu go społeczeństwu
ogromną rolę do spełnienia
mają nauczyciele historii. Z
wielką radością obserwuję ich
liczny udział w XII Powszech-
nym Zjeździe Historyków.

Życzę naszemu zjazdowi, by
dyskusja na nim była jak naj-
bardziej owocna, byśmy w jej
rezultacie byli nie tylko lepsi
mi strażnikami narodowej tra-
dycji, ale zarazem — jak byli
nimi nasi wielcy poprzednicy
— wiernymi pomocnikami na-
rodu w kształtowaniu jego wie-
dzy o sobie samym i o jego miej-
scu w przeszłości i teraźniej-
szości świata. (PAP)

Pomyślnie rozwijają się stosunki polsko-tajlandzkie

Ogłoszono wspólny komunikat

Komunikat z wizyty w Pol-
sce ministra spraw zagranic-
nych Królestwa Tajlandii dr
Upadita Pachariyangkuna, któ-
ry przebywał od 11 do 16 bm.
stwierdza m.in., iż gość został
przyjęty przez przewodniczą-
cego Rady Państwa Henryka Ja-
błońskiego i wiceprezesa Rady
Ministrów Mieczysława Jagiel-
skiego. Złożył również wizytę w
Ministerstwie Handlu Zagra-
nicznego i Gospodarki Mor-
skiej.

W trakcie rozmów z mini-
strem spraw zagranicznych Emi-
lem Wojtaszkiem stwierdzono z
zadowoleniem, że stosunki dwu-
stronne rozwijają się pomyślnie
w różnych dziedzinach i wy-
rażono przekonanie, iż istnieją

realne możliwości ich dalszego
rozwoju.

Polska i Tajlandia opowie-
działy się za utrwaleniem od-
prężenia, pokoju i międzyna-
rodowego bezpieczeństwa, za ro-
wojem równoprawnej, wzaj-
jemnie korzystnej współpracy.
Z uznaniem powitano podpisa-
nie układu SALT II.

Podkreślono, że rozstrzyga-
nie wszelkich sporów między-
narodowych w Azji powinno od-
bywać się na drodze pokojowej.

Ministrowie spraw zagranic-
nych obu krajów uznali, że ich
rozmowy przyczyniały się do dal-
szego rozwoju przyjaznych sto-
sunków i współpracy między
Polską i Królestwem Tajlandii.
PAP

Normalizacja życia w Kampuczy

Przewodniczący Komisji d. s.
Propagandy i Oświaty przy KC Zjed-
noczonego Frontu Narodowego Kam-
pucji (ZFONK), Bu Toong oświad-
czył w Phnom Penh, że jednym z
głównych osiągnięć władzy ludo-
wej w wyzwolonej Kampucji jest
fakt powrotu przeważającej więk-
szości obywateli do dawnych miejsc
zamieszkania i przystąpienia do
pracy w przemyśle i rolnictwie.

Od stycznia br. zdołano odbudo-
wać około 40 dużych zakładów pra-

cy. Pomimo niedoboru ziarna siew-
nego, sadzonek, narzędzi rolniczych
oraz siły pociągowej zdołano za-
siad znaczną powierzchnię gruntów
uprawnych.

We wszystkich prowincjach otwa-
rto punkty medyczne, na których
potrzeby szkoli się obecnie fache-
we kadry. Dzieci i młodzież całego
kraju rozpoczynają rok szkolny w
dług jednolitym programie naucz-
nia. (PAP)

Polskie nadajniki radiowe i telewizyjne cenione w Bułgarii

Mieszkańcy bułgarskiego mia-
sta Tolbuchin od kilku dni oglą-
dają drugi program TV dzięki
polskiemu nadajnikowi rodem
z warszawskiego „Zaratu”.
Wraz z naszym systemem an-
tenowym został on zainstalowa-
ny na 144-metrowej wieży, naj-
wyższej w tej części Bałkan-
nów. Część aparatury dostar-
czyli tu także Japończycy.

Polskie nadajniki telewizyj-
ne pracują na Przełęczu Petro-
chańskiej, w Sliwienie, w Beło-
gradczyku i w Tolbuchinie, zaś
radiowe — w Płowdiwie, War-
nie, Sliwienie i Bełogradczyku.
Przy ich instalowaniu korzy-
stano z pomocy polskich spe-
cjalistów. (PAP)

„Premio Mondello” wręczono J. Iwaszkiewiczowi

W ogrodach Mondello pod
Palermo wręczono nagrodę
„Premio Mondello” za rok
1979 w zakresie literatury współ-
czesnej, prozy i poezji. Nagro-
dę specjalną, za całokształt
twórczości, jury przyznało na-
szemu wielkiemu pisarzowi i
poecie, Jarosławowi Iwaszkie-
wiczowi. „Premio Mondello”
jest jedną z najważniejszych
międzynarodowych nagród li-
terackich.

Nagrodę wręczył J. Iwasz-
kiewiczowi przewodniczący
jury „Premio Mondello”, Fran-
cesco Lentini. (PAP)

Kaprysy aury

Zima w Tatrach

5 stopni mrozu, stała pokrywa
śniegu przekraczająca grubość 11
cm już od wysokości 1000 m — to
pogoda jaka obecnie panuje w Ta-
trach. W Zakopanem termometry
wskazują zaledwie 3-4 stopnie cie-
pła, obserwuje się tu opady deszczu
a chwilami śniegu, który pobiel-
a lasy i łąki pod reglami.

Zapowiedź ciepłej jesieni?

W Przemyslu na drzewie kasztan-
u pojawiły się kwiaty. Ten kapryś
przyrody — zdaniem najstarszych
mieszkańców miasta — oznacza
cieplą i długą jesień. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Me-
teorologii i Gospodarki
Wodnej przewiduje w Wielkopo-
lsce: zachmurzenie umiarkowane
okresami duże z przelotnymi op-
adami deszczu.

Temperatura minimalna od 4 do
6 stopni, maksymalna od 15 do
17 stopni. Wiatry umiarkowa-
ne (5-7 m/s) z kierunków zachod-
nych, skracające na południowy
zachód.

Wczoraj o godzinie 18 zanoto-
wano: w Kaliszu, Koninie, Lesie
nie Pile i Poznaniu 13 stopni
ciśnienie 1011,5 hPa; czyli 758,8 mm

Dzisiejszy serwis informacyjny
opracował Wojciech Nentwig

Zjazd historyków

Dokończenie ze str. 1

rema Maciszewski poświęcił
swoje wystąpienie roli kultury
w tworzeniu nowoczesnego
narodu. Problemy rozwoju czło-
wieka w procesie industrializa-
cji omówił Wacław Długoborski.
Wyzwolenie tradycje
Górnego Śląska i Zagłębia
przedstawił Henryk Recho-
wicz.

Na zakończenie obrad plenar-
nych z barwnym koncertem
pieśni i tańca wystąpili dla pol-
skich historyków uczestnicy
kończącego się tego dnia I Mię-
dzynarodowego Studenckiego
Festiwalu Zespołów Folklorysty-
cznych „Sosnowiec-79”.

Tego dnia delegacja history-
ków polskich złożyła kwiaty
pod pomnikami: Powstańców
Śląskich w Katowicach i Czyn-
u Rewolucyjnego w Sosnow-
cu, oddając hołd bohaterstwu
ludu tej ziemi.

W godzinach popołudnio-
wych na zjeździe rozpoczęły
się obrady w sekcjach.

W przerwie obrad plenarnych
wręczono grupie historyków od-
znaczenia państwowe za wybit-
ne zasługi w pracy naukowej i
działalności społecznej. M.in.
Order Sztandaru Pracy II kla-
sy otrzymał prof. Marian Bi-
skup z Torunia, były prezes ZG
PTH. (PAP)

W Górnym Śląsku w woj. poznań-
skim, zderzył się jadący niepra-
widłowo motocyklista z samocho-
dem osobowym. Final tragiczny
— u motocyklisty stwierdzono złe
manie podstawy czułości.

Nieostrożna jazda kierowcy
samochodu osobowego doprowadzi-
ła w niedzielę do wypadku w Sie-
dlkowiu w pobliżu Ostreszowa.
Zachył się on o koło prowadzonego
przez mężczyznę roweru, następ-
nie wjechał do rowu i uderzył w
stągiew elektryczny. Dwóch pasa-
żerów samochodu zostało ran-
nych. Straty przy samochodzie
ocenia się na 70 000 zł. (b)

Nowy przywódca Afganistanu

W niedzielę w Kabulu odbyło
się nadzwyczajne plenum KC
Ludowo-Demokratycznej Partii
Afganistanu, któremu przewo-
dniczył członek Biura Politycz-
nego KC LDPA, sekretarz KC
Szah Wali. Jak stwierdza o-
świadczenie KC LDPA, przeka-
zane przez Radio Kabul, ple-
num rozpatrzyło prośbę Nura
Mohammada Tarakiego, który
poinformował, że ze względu
na stan zdrowia nie może na-
dać pełnić obowiązków partyj-
nych i państwowych. Plenum
zaakceptowało jego prośbę o
dymisję.

Plenum wybrało sekretar-
zem generalnym KC LDPA
dotychczasowego sekretarza
KC partii, premiera Afgani-
stańskiej Republiki Demokra-
tycznej Hafizullah Amina.

Tego samego dnia odbyło
się nadzwyczajne posiedzenie
Rady Rewolucyjnej na któ-
rym przewodniczący Rady Re-
wolucyjnej wybrano sekre-
tarsza generalnego KC LDPA
Hafizullah Amina. (PAP)

Straty na Kubie po tajfunie „Frederic”

Na Kubie wciąż odczuwa się skut-
ki tajfunu „Frederic”, który przed
tygodniem nawiedził zachodnie re-
iony kraju — prowincje Pinar del
Rio, Hawanę, Matanzas i samą sto-
licę. Z aktualnych danych wynika,
że zginęło tam 12 osób, a silne desz-
cze i wichury, które jeszcze obec-
nie powtarzają się na całej wyspie,
spowodowały śmierć dwóch mies-
kańców Santiago de Cuba na prze-

ciwnym krańcu wyspy. W rejonie
karaibskim w dalszym ciągu utrzy-
muje się silna depresja tropikalna
grożąca nowymi cyklonami.
Cyklon „Frederic” spowodował
w kraju liczne, wciąż utrzymują-
ce się powodzi. A wielu spośród
ewakuowanych w dalszym ciągu
nie powróciło do miejsc zamiesz-
kania. Poważne szkody odnotowa-
no w gospodarce kraju, zwłaszcza
rolnictwie.

„Tu-154” startuje i ląduje bez pilota

Nowy zespół urządzeń nawia-
gacyjnych, bazujący na elek-
tronicznej technice obliczenio-
wej, „wskaże” załodze samo-
lotu „Tu-154” optymalne roz-
wiązania pilotażowe. W polu
widzenia pilota umieszczony
jest kolorowy ekran telewizyj-
ny na którym pojawiają się od-
powiednie dane. Kompleks
tych urządzeń, opracowany
wspólnie z firmami francuski-
mi, znajduje się na pokładzie
nowej wersji samolotu „Tu-
154”. Powiększono też ilość
miejsc pasażerskich ze 160 do
180.

Odrzutowiec „Tu-154” wypo-
sążony w coraz nowocześnie-

szy sprzęt radionawigacyjny
staje się „odporniejszy” na ka-
prysy pogody. Ma to niezwy-
kle istotne znaczenie, ponie-
waż samolot eksploatowany
jest w różnych strefach kli-
matycznych: za kregiem polar-
nym i w tropiku, w górach i
na pustyniach.

Samolot pomyślnie przeszedł
procy klasyfikujące go do II
kategorii Międzynarodowej Or-
ganizacji Lotnictwa Cywilne-
go (ICAO). „Tu-154” pewnie
wystartował i wylądował kie-
rowany automatycznie, kiedy
pulał chmur wynosił tylko 30
metrów, a widoczność nie prze-
kraczała 3 km. (PAP)

Telefony

W Górnym Śląsku w woj. lwów-
ka (Poznańskie), zginął w niedzielę
rolniczy, który został potrą-
cony przez „Fiata” 125p. Jego
kierowcę osłepili światła nadje-
żdżających z przeciwnej strony sa-
mochodów, na skutek czego stracił
orientację w sytuacji na dro-
dze.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejssierowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Colla,

Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączny

wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego

454-09 Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939 Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorę-
czyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem gru-
dnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

L-14

Komitety kontroli społecznej po roku

Zapobieganie ważniejsze od kar

W wrześniu mija rok od ukonstytuowania się przy radach narodowych wszystkich sześciu 2 402 komitetów kontroli społecznej. Przygotowaniom do ich powołania towarzyszyło duże zainteresowanie społeczeństwa. Reakcja taka świadczyła o trafności idei i oczywiście cieszyła, ale jednocześnie powszechna aproba była dla tych komitetów wysoce zobowiązująca.

Stworzony klimat nie tylko zobowiązywał. Dla nikogo bowiem nie było tajemnicą, że szeroki i głośny rezonans propagacji Edwarda Gierka, złączonej na II Krajowej Konferencji Partijnej, był — w świetle istnienia w kraju multum zawodowych i społecznych ciał kontrolnych — równoznaczny z dążeniem do większej skuteczności prowadzonych dotychczas działań kontrolnych. Najważniejsze zadania komitetów kontroli sformułowane zresztą zostały expressis verbis w sejmowej ustawie. Dokument ten powiada mianowicie, że komitety mają zwiększyć skuteczność społecznej kontroli przede wszystkim przez pobudzenie aktywności innych organów kontrolnych i skoordynowanie ich pracy, nie zaś przez wyręczanie ich w wykonywaniu statutowych obowiązków.

Tych kilka słów przypomnienia wydaje się niezbędnym, by zrozumieć, że skuteczności działania komitetów kontroli nie można mierzyć ułtymi i cokolwiek schematycznymi miarami. Cóż bowiem wynika z tego, że w ciągu roku komitety dokonały kilkudziesięciu tysięcy inspekcji, że sformułowały wielokrotnie więcej wniosków pokontrolnych, że w wielu przypadkach dzięki interwencjom społecznych inspektorów załatwia się lokalne sprawy przedtem „nie do załatwienia”? Oczywiście, zawsze należy się cieszyć, gdy pozytywny finał znajduje nawet mała jednostka lub lokalna sprawa, ale nasuwa się dręczące pytanie, czy o to akurat chodzi?

Czy chodzi o to, by komitety kontroli społecznej w drodze interwencyjnej załatwiały budowę wiat na przystankach, aktualizację cenników na wazrywa i owoce, dostawy pieczywa do sklepów wiejskich w porach dogodnych dla rolników, środki transportu do odległych szkół gminnych dla uczniów z małych wiosek i tym podobne sprawy? Odpowiedź jest jednoznaczna: nie o takiej działalności mówi li-

tera, a przede wszystkim duch ubiegłorocznej ustawy. Z faktu, iż elementarne sprawy muszą załatwiać komitety, wynika bowiem nie tylko, że spraw tych nie załatwiają stosowne instytucje, ale także to, iż organy kontrolne, mające czuwać nad pracą tych instytucji, nie działają należycie.

Nie we wszystkich, rzecz jasna, ale w wielu przypadkach stało się więc siłą inercji tak, jak stać się powinno i przed czym od początku przestrzegał: komitety kontroli społecznej uznano za uniwersalne lekarstwo na słabości czy wręcz beczynność innych ogniw społecznej kontroli, a komitety chcąc nie chcąc, zamiast już samym swym istnieniem dopinguować do pracy innych, zo stały wciągnięte do pracy innych innych wyręczającej. Maja za to naturalnie szczerą wdzięczność obywateli, ale pa trząc ze społecznego punktu widzenia, pamiętając o intencjach ustawodawcy trudno po dołne przywładki aprobować. KKS służyć miały i powinny zwiększeniu skuteczności społecznej kontroli w sensie szero kim, a nie tylko prostym — interwencyjnym.

Inna sprawa, że w tej chorobie wieku dziecięcego (w końcu idea komitetów kontroli nie ma precedensu), jaką przechodzi część komitetów, można doszukać się również do brych stron. Nie ulega wątpliwości, że w tych rejonach, gdzie działalność komitetów ma charakter najbar dziej interwencyjny, ich ranga i prestiż w odczuciu społecznym są bardzo wysokie. A to solidny, wręcz idealny fundament, na którym można spokojnie zbudować gmach zgodny z projektem.

Skoro o projekcie mowa, go dzi się przypominieć, że definiując merytoryczne zadania dla komitetów, ustawa akcentowała, że w polu ich szczególnej uwagi powinno się znaleźć przeciwdziałanie rozmaitym niepożądanym i wysoce szkodliwym społecznie zjawiskom. A więc niegospodarności i marnotrawstwu mienia społecznego, skłonnościom do partikularyzmów, klikowości i sobięparstwa, znieczulicy, rozluźnieniu dyscypliny społecznej, postępowaniu jawnie sprzecznemu z regulami współ życia społecznego itp. W tych dziedzinach raczej aniżeli w drobnych sprawach życia codziennego ustawodawca widział pole do bezpośredniej działalności inspekcyjnej ko-

mitetów. I można się cieszyć, że wiele komitetów z tej możliwości skorzystało.

Dla przykładu w województwie toruńskim w 6 początkowych miesiącach działania na wniosek komitetów kontroli ukarano grzywnami blisko 400 osób, ponad 100 innych trafiło za swą działalność do kolegiów, zaś kilka stanęło przed sądem. W województwie kieleckim do kolegiów skierowano 80 osób, a do dyspozycji organów ścigania i prokuratury — 30. W Poznaniu tamtejszy WKKS, wspólnie z Okręgową Komisją Cen, przeprowadził kompleksową, żeby nie powiedzieć totalną kontrolę cen blisko 8 000 artykułów, w wyniku której około 40 procent cen za kwestionowano. W efekcie błędne decyzje skorygowano, posypały się kary, a kilkadziesiąt osób straciło stanowiska.

Przy całej swej spektakularnej wymowie pociąganie do odpowiedzialności osób niegospodarnych, nierozważnych czy lekkomyślnych wcale nie jest najważniejszym efektem działania komitetów kontroli. Daleko ważniejsze jest prewencyjne znaczenie smutnych finałów kontroli oraz stopniowe dojrzewanie w świadomości społecznej odczucia, że to, co klucze w oczy zwykłych ludzi, nie podoba się również społecznym kontrolerom. To także jest punkt dla społecznego prestiżu komitetów. Oby punkt nie przeleciał.

W tym kontekście mimo wszystko wypada żałować, że po okresie, gdy o komitetach było głośno, teraz mówi się o nich i pisze dość mało, niedostatecznie popularyzując ich sukcesy i przyczyny niepowodzeń. W wielu miastach przyjęto — wartą upowszechnienia — zasadę informowania założeń dużych zakładów pracy o działalności komitetów kontroli społecznej, ale chciałoby się, żeby efekty ich pracy upowszechniane były szerzej. Pomiędzy już fakt, że w pewnych uzasadnionych przypadkach może to być równoznaczne z karą wstydu dla osób zasługujących na szczególne napiętnowanie. Mam raczej na myśli to, że im więcej będzie się publicznie mówić o pracy komitetów, tym silniejsza będzie presja opinii społecznej na piętnowanie zjawisk i postaw szkodliwych, tym większa wrażliwość ludzi na wszelkie przejawy zła i tym większe poczucie odpowiedzialności samych kontrolerów społecznych.

TOMASZ JEZIORAŃSKI

W marynarskiej szkole

Kadry oficerskie naszej marynarki handlowej szkolone są w dwu wyższych szkołach morskich w Gdyni i w Szczecinie. Kandydaci na oficerów, po zdanych egzaminach wstępnych, zanim rozpoczną naukę w szkole, odbywają praktykę na morzu, na statkach szkolnych.

Na zdjęciu: kandydaci z wydziału mechanicznego na statku szkolnym „Zenit”.

CAF — fot. Uklejewski



W 35 rocznicę desantu pod Arnhem

O jeden most za daleko?

Ciężkie, ołowiane chmury dawały im złudne poczucie bezpieczeństwa. Wtem blask słonecznych promieni poraził im oczy. W tyle pozostała mleczna zasłona. Wykwitające za oknami samolotów pióropusze pocisków artyleryjskich świadczyły, że zaskoczenie nie w pełni udało się. Ogień wroga gęstniał. Z niecierpliwością czekali więc na czerwone, a następnie zielone światło, ukazujące się tuż nad drzwiami.

Wreszcie pada upragniony rozkaz „90”. Białe punkciaki odrywają się od samolotów i spadają w dół. Wreszcie zbawcza ziemia. Wylądowali.

Działo się to przed 35 laty — 18 września 1944 r. pod Arnhem w Holandii. Lądowała doborowa jednostka polskich sił zbrojnych na zachodzie — 1 samodzielna brygada spadochronowa dowodzona przez gen. Stanisława Sosabowskiego.

GENEZA BITWY

W połowie września 1944 r. w sojuszniczym dowództwie zapadła decyzja wykonania olbrzymiego desantu powietrznego, którego celem byłoby opanowanie ważnych strategicznych przepraw na dolnym Renie. Stąd droga wiodła już prosto do hitlerowskich Niemiec niezwykle ważnego regionu — Zagłębia Ruhry. Przeprowadzić nie tej operacji, której pomysłodawcą był marszałek Montgomery, miało nadto ułatwić alianckim wojskom obejście północnego skrzydła potężnych umocnień linii „Zygfryda” i wdarcie się z północy do Niemiec. Wykonanie tej operacji powierzono dwóm amerykańskim i jednej brytyjskiej dywizjom spadochronowym oraz polskiej samodzielnej brygadzie spadochronowej. Ten gigantyczny desant miała wykonać „powietrzna armada” licząca aż 35 000 żołnierzy. Desant wykonywało 4 700 samolotów

transportowych, bombowych, myśliwskich i szybowców.

Najważniejszym atutem każdego desantu jest zaskoczenie. Pod Arnhem tego atutu nie udało się wykorzystać w pełni. Niesprzyjająca pogoda opóźniła przebieg lądowania. Amerykańskie i angielskie siły powietrzno-desantowe lądowały 17 września, ale główne siły Polaków czekały w pełnym gotowości na lotniskach aż do 21, w dodatku część samolotów zawrócono z trasy. Wojska hitlerowskie po pierwszym zaskoczeniu wyznaczonego punktu strategicznego. Złe warunki atmosferyczne utrudniały także transport zaopatrzenia dla walczących w okolicy spadochroniarzy. Gesto po cięty przeszkodami wodnymi teren uniemożliwił wykonanie zadania jakie postawiono przed brytyjskimi siłami pancernymi. Człgi gen. Horocksa dotarli do Nijmegen dopiero 20 września, kiedy losy powietrznego desantu zostały już przesądzone.

UDZIAŁ POLAKÓW

Polscy spadochroniarze otrzymali zadanie opanowania miasta Arnhem oraz uchwycenia trzech mostów na Renie. Część brygady wylądowała 18 września, wspierając żołnierzy brytyjskich. Niemcy w tym rejonie zorganizowali silną obronę, wzmacniając ją stale bronią pancerną, toteż gdy 19 września wylądował pod Arnhem drugi szybowcowy rzut — Anglicy walczyli już w obronie. Z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych rzut spadochronowy brygady wylądował dopiero 21 września na wschód od miasta Driel. Brygada miała przeprowadzić się przez Ren aby wesprzeć Anglików. Brak środków przepra-

wowych uniemożliwił wykonać tego zadania. Tocząc ciężkie walki z nieprzyjacielem polscy żołnierze wielokrotnie podejmowali próby przedostania się na prawy brzeg Renu. Polacy toczyli ciężkie walki z wrogiem, zadając mu duże straty. Jednak wobec braku powodzenia całej akcji siły sojuszników na lewym brzegu Renu otrzymały 25 września rozkaz odwrotu.

Mimo ogromnych strat: Brytyjczycy stracili aż 76 procent całości swych sił a Polacy 34 proc. — operacja „Market-Garden” zakończyła się częściowym sukcesem. Zamiast do utworzenia przyczółka na Renie, doprowadziła do przełamania obrony niemieckiej i utworzenia korytarza na głębokość do 100 km. Po zakończeniu operacji marszałek Montgomery tak pisał do gen. Uguharta, dowódcy brytyjskich dywizji powietrzno-desantowych: „W latach, które nadejdą, będzie wielką rzeczą dla człowieka powiedzieć: byliśmy pod Arnhem”.

Ze słowami brytyjskiego dowódcy wyraźnie polemizuje książka byłego korespondenta wojennego przy 3 Armii USA — Cornelliusa Ryana zatytułowana „O jeden most za daleko”. Tytuł ten pochodzi od słów brytyjskiego gen. Browninga, który na odprawie u marszałka Montgomery'ego na temat akcji powiedział: „Sądzę, że być może posuwamy się o jeden most za daleko”. Pod tym samym tytułem wyświetlany był w polskich kinach film.

Żołnierz polski pod Arnhem jeszcze raz wykazał się męstwem i poświęceniem w walce. I mimo niezwykle trudnych warunków w jakich przyszło walczyć polskim spadochroniarzom dzięki wysokiemu morale i doskonałemu wyszkoleniu zadawali wrogowi ciężkie straty.

ANTONI SZYBIS

Wiele spraw w życiu przysparza nam kłopotów. Są wśród nich duże i małe. Najgorsze jest owe „Tysiąc jeden drobiazgów”, z którymi stykamy się na co dzień. Oto przykłady.

Wielki spożywczy super-sam. Przechodzę między szeregami półek. Tu chleb i bułki, tu herbata, kawa, galaretki w proszku, dalej lada chłodnicza z serem, margaryna, masłem, następnie półka z cukrem, mąką, kaszami, makaronami. A gdzie — sól, którą właśnie pragnę kupić? Pewno ją przegapiłam, zacynam zatem poszukiwania od początku. I znowu nic, nie widzę soli. Więc pytam ekspedientkę bystro śledzącą moje ruchy: czy nie ma soli? Jest — odpowiada. A gdzie — pytam ponownie. Tam — ruchem brody wskazuje prawą stronę sklepu. Idę w stronę półek, na których są cukier, mąki, kasze, makarony. Ale soli — nie ma. Tu nie ma soli — wołam głośno do ekspedientki. — Ależ jest — słyszę — w tych torebkach z napisem kasza manna...

Oczywiście drobiazg. Sól kupiłam, na jej poszukiwa-

nie straciłam nie więcej dwie lub trzy minuty. Więc niby nie ma się czym irytować. Trochę tylko rozdrażniona wyruszam po dalsze zakupy.

Sklep z odzieżą, w którym chcę nabyć bluzkę, znajduję się po drugiej stronie ulicy. Dwa pasma jezdni przedzieli rozległy ukwiecony zieleniec. Na jezdni „zebrzy”, po drugiej stronie — za zieleniem — również. Lecz aby dojść do tych drugich, muszę wykonać mały spacer wzdłuż skwerku. Bowiem wiodąca przezeń ścieżka nie jest bynajmniej wytyczona naprzeciwko przejścia dla pieszych. Więc zupełnie niepotrzebnie nadrabiam kilkanaście metrów.

Głupstwo? Z całą pewnością. Tyle tylko, że już drugie, z jakim stykam się w czasie paru minut.

Ale co tam — jestem w sklepie. Widzę bluzkę, taką właśnie, o jakiej marzę. — Proszę o numer szósty — zwracam się do pani stojącej za ladą. — Są tylko piątki i czwórki — informuje mnie. Ale mnie wydaje się, że ta, którą widzę jest jakby większa. Proszę więc ekspedientkę,

by mi ją podała. I cóż się okazuje? Ze to właśnie szóstka.

Blahostka? Niby tak, bo wreszcie kupiłam to, co chciałam. Ale jestem zła. A zupełnie podirytowana wracam z „okraglaka”.

I to nie dlatego, że nie nabyłam tam — jak zamierzalam — czajnika. Lecz

Nie zawsze na linii

Tysiąc jeden niepotrzebnych drobiazgów

dlatego, że po wejściu na pierwsze piętro, na którym mieszczą się stoiska ze sprzętem gospodarstwa domowego, zastałam drzwi zamknięte, a na nich kartkę: „piętro nieczynne”. I nie o to chodzi że nieczynne — z całą pewnością są ku temu powody: może remont, może remanent, może przyjęcie towaru. Ale dlaczego nie napisano na tej kartce, jak długo stoiska będą nieczynne — dzień, tydzień, miesiąc? I dlaczego nie ma na

niej informacji, gdzie są najbliższe sklepy „uniuruchomionych” w „okraglaku” branż? I w ogóle dlaczego zmuszono mnie, a wraz ze mną przynajmniej paręset osób — gdyż przecież w tej placówce handlowej ruch jest duży — do niepotrzebnego wchodzenia na pierwsze piętro? Dlaczego stosow-

na informacja nie jest umieszczona w miejscu rzucającym się w oczy na parterze? Na upartej można powiedzieć, że to również drobiazg, bo wreszcie sklepów z czajnikami jest w Poznaniu kilka lub kilkanaście, więc do któregoś się trafi. Ale przecież właśnie z drobiazgów składa się nasze codzienne życie. I jeśli jedna ekspedientka nie chce, czy nie uważa za wskazane od razu powiedzieć kliento-

wi, że sól zapakowana jest w torebkę z napisem kasza, jeśli druga nie jest zainteresowana tym, aby klient wyszedł ze sklepu właściwie obsłużony, jeśli ktoś, kto wyznacza na jezdni „zebrzy” nie potrafi skontaktować się z tym, kto wytycza przejścia przez zieleniec, jeśli dyrekcyi dużego domu handlowego nie chce się poinformować kupujących, kiedy zostanie otwarte nieczynne piętro, to w sumie te drobiazgi urastają do rangi problemu. Utrudniają nam życie, wywołują irytację, niepotrzebnie zabierają i marnują nasz czas.

A najgorsze jest to, że przecież w żadnym z przedstawionych przypadków nie istniały tak zwane obiektywne trudności, z tymi trzeba się pogodzić! Ale wtedy gdy wiemy, że zjawisko uprzykaszające nam życie jest po prostu wynikiem czujnej bymśności, niedbalstwa lub lenistwa, mamy prawo żądać, aby ci, którzy za owe „tysiąc jeden drobiazgów” codziennego życia odpowiadają, zaczęli lepiej pracować.

ZOFIA SZPROKOFF

Oddano kolejny odcinek Linii Hutniczo-Siarkowej

Żołnierski dar dla kraju

Żołnierze ludowego Wojska Polskiego oddali do użytku kolejny odcinek Linii Hutniczo-Siarkowej na trasie Solec Nowy — Grzybów długości ponad 9 km.

Z tej okazji odbyło się w zgrupowaniu polowym w Grzybowie spotkanie budowniczych w żołnierskich mundurach z kierownictwem okręgu wojskowego. Wielu żołnierzy uhonorowano odznakami „Za zasługi dla Kielecczyzny” oraz „Przodujący kolejarz”.

W pracach wspomagających budowniczych linii Hutniczo-Siarkowej na trasie Hrubieszów — Katowice uczestniczą wojsko wi kolejarze i drogowcy oraz pododdziały inżynierskie m. in. Warszawskiego Okręgu Wojskowego. Budowniczowie w mundurach, szkoląc się i pomagając dorobek kraju, wybudowali wcześniej odcinek tej linii liczący ponad 20 km na trasie Zagórze — Klimontów.

PAP

Ubiegłoroczne rezultaty Turnieju Młodych Mistrzów Organizacji

Pomysły warte 700 mln złotych

Od trzech lat dobrze służy sprawom ujawniania, a następnie wykorzystywania rezerwy produkcyjnych organizowany przez Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, ogólnopolski Turniej Młodych Mistrzów Organizacji. Jego celem jest upowszechnianie wśród młodych pracowników przemysłu i rolnictwa spraw związanych z racjonalizacją procesów pracy, podnoszeniem kwalifikacji młodych robotników, zgłaszaniem propozycji udoskonalenia w organizacji i zarządzania stanowiskami robotycznymi.

W tych dniach dokonano podsumowania rezultatów ubiegłorocznej edycji turnieju. W konkursie wzięło udział blisko 8000 młodych robotników, techników i inżynierów, a tak-

że studentów i uczniów szkół zawodowych. Zgłosili oni w turnieju ponad 5500 rozmaitych propozycji dotyczących poprawy organizacji pracy. Przewiduje się, że ich wprowadzenie do praktyki może przynieść w skali rocznej oszczędności obliczane na 700 mln zł. Miara rosnącej rangi i popularności konkursu jest to, że przeprowadzono on został w 38 województwach. Przed dwoma laty Turniej Młodych Mistrzów Organizacji objął swym zasięgiem 18 województw.

Turniejowi towarzyszyła duża liczba inicjatyw oświatowych i popularyzatorskich. W województwie wrocławskim np. działała swego rodzaju szkoła młodych menadżerów. Zakończeniem tej działalności było

zgłoszenie projektu do turnieju. W woj. rzeszowskim zrodził się pomysł przeprowadzenia pod koniec br. Olimpiady Wiedzy o Zasadach Dobrej Organizacji Pracy. W większości województw odbyły się seminaria i szkolenia dla organizatorów Turnieju Młodych Mistrzów Organizacji z zakładów pracy. Wiele miejsc poświęcono sprawom praktycznego wprowadzania do produkcji usprawnień organizacyjnych przede wszystkim na stanowiskach roboczych obsługiwanych przez młodzież.

Jednocześnie z podsumowaniem rezultatów ubiegłorocznej go współzawodnictwa rozpoczęło rywalizację w kolejnej edycji turnieju — dobrze służącego aktywności zawodowej młodych kadr. (PAP)

Jesienne wczasy

Wszystkich zwolenników wypoczynku w ciszy i spokoju zapraszamy na wczasy jesienne. Oto oferta zgłoszona do Banku Informacji przez zakłady posiadające własne ośrodki.

Okręgowy Urząd Telekomunikacji Międzyzdroje oferuje Gdańsk-Stogi od 19 września do 2 października oraz Zakopane w terminie 2-15 października. „Polon” zaprasza do Zakopanego na turnus od 28 września do 11 października. Poznańskie Zakłady Graficzne do Miłkowa koło Karpacza od 23 września do 6 października. Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa do Szczepku od 1 do 14 października oraz do Polanicy od 23 września do 11 października.

Niewykorzystane skierowania mają także: „Goplana” w Zakopanem w terminach 3-16 października oraz 18-31 października WSS „Społem” również w Zakop-



Bank informacji

panem w okresie 17-30 września. Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych w Krynicy od 16 do 29 września i w Polanicy od 18 września do 1 października. „Elektroprojekt” w Solinie między 24 września a 7 października.

Zakłady H. Cegielski oferują Bierutówce od 14 do 27 października. Szklarska Poręba od 1 do 14 października, cztery turnusy w Zakopanem, z których pierwszy zaczyna się 3 a ostatni 22 października, a także w Karpaczu w terminach: od 24 września do 7 października, 9-22 października, 24 października — 6 listopada. Do Wisły można pojechać z „Agrom” w terminie 26 września — 9 października, a do Międzyzdrojów z WPHW Oddział III od 30 września do 12 października. „Cefarm” proponuje Zakopane od 2 do 15 października, cztery turnusy w Wiśle od 23 września do 19 grudnia. Awizuje on już również w tej samej miejscowości, wczasy świąteczne od 18 do 27 grudnia. (sf)

12 osób stratowano na stadionie

W niedzielę wieczorem na stadionie w Medenie w północnej części Sumatry miał odbyć się koncert chóru dziecięcego z Jakarty. Na stadion, który mieści 25 000 widzów sprzedano podobno 2,5 mln biletów. W dodatku można było się tam dostać tylko przez jedno wejście.

Kiedy na stadionie zgromadziło się już około 200 000 osób tłum przypuścił taki szturm, że stracono na śmierć 12 uczniów. 20 młodych ludzi odniosło rany. Interweniowała policja.

Koncert został odwołany. Aresztowano kilku członków komitetu organizacyjnego. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Powiedz ile zaoszczędziłeś na benzynie.

Zgoda na wykup ziem palestyńskich

Jeszcze jeden przejaw ekspansjonistycznej polityki Izraela

W niedzielę rząd izraelski podjął decyzję zezwalającą na wykup przez obywateli ziem palestyńskich, położonych na okupowanym zachodnim brzegu Jordanu i w strefie Gazy.

Jak podkreślają obserwatorzy decyzja ta jest „zielonym światłem” do zintensyfikowania i nasilenia ekspansji żydowskiej na ziemiach okupowanych i ekonomicznego wypierania stamtąd ludności palestyńskiej. Do tej pory akcja wykupu ziem palestyńskich była prowadzona tylko przez rządowe agendy izraelskie. Uważa się, że w nowej sytuacji Palestyńczycy będą zmuszani za nie

znaczną cenę sprzedawać swoje najcenniejsze grunty kolonistom żydowskim i w ten sposób Izraelczycy będą mogli realizować, już w majestacie swego prawa, akcję aneksji ziem palestyńskich i tworzenia faktów dokonanych.

Decyzja rządu izraelskiego spowodowała bardzo żywe reakcje wśród ludności palestyńskiej. Burmistrz Betlejem oświadczył dziennikarzom, że decyzja ta będzie miała bardzo poważne konsekwencje. Oznacza ona — powiedział — że Tel Awiw zamierza mimo wszystko narzucić własne rozwiązanie problemu zachodniego brzegu i strefy Gazy. (PAP)

Droga do sześciu milionów owiec

Odczuwamy pewien regres w hodowli zwierząt, co potwierdził np. wyniki lipcowego spisu rolnego. Przyczyn upatruje się przede wszystkim w braku dostatecznej ilości paszy własnej, jako podstawy wyżywienia zwierząt. Gdy rolnik nie dość zabiega o ich zgromadzenie, a korzysta głównie z mieszanek treściwych, do których komponenty pochodzą z importu, hodowla przestaje mu się opłacać. Mamy wszakże zwierzęta hodowlane, wszechstronnie użytkowe, niewybredne w żywieniu, które choć wciąż nie jest doceniane w takim stopniu, na jaki są sługuse. To owca.

Ich wielkie stada ciągle koją rzą nam się z tatrzańskimi halami, Beskidami czy Bieszczadami, a przecież owce już dawno zeszły na niziny, dobrze się czują w tym klimacie, nabrały nowych cech. W góralskich stadach liczy się przede wszystkim wełna, skóry na kozuski i mleko na brndzę. A przecież owca może w znacznym stopniu poprawić bilans mięsny. Czy jednak sztuki, które mają obfite runo i dają mleko, mają wartościowe mięso? Te, które zeszły na niziny, także hodowane były albo na mięso, albo na wełnę. Czy nie można hodować sztuk wełnistomięsnych?

Okazało się, że można, co udowodnił zespół naukowców po znańskiej Akademii Rolniczej: prof. dr hab. Zdzisław Sliwa, doc. dr hab. Edmund Kozal oraz mgr inż. Adam Gut. Wynikiem ich wieloletnich badań, doświadczeń, krzyżowań było właśnie uzyskanie cennej odmiany tzw. owcy wielkopolskiej, wełnistomięsnej o cennej, długiej i obfitej wełnie a jednocześnie dobrze umięśnionej. Praca zespołu naukowców została wysoko oceniona i sponularyzowana. Przed rokiem otrzymał on za uzyskanie wyników nagrodę państwową w dziedzinie rolnictwa, o czym swego czasu pisaaliśmy. Na znaczny to

jednak, iż na tym eksperymencie hodowlane zakończono.

Obecnie mamy w Polsce około 4 250 000 owiec. Ponad 12 procent owiec zarodkowych w kraju stanowią owce wielkopolskie, owe krzyżówki chłopskiej świniarki z kentem i merynosem. W naszym regionie przetrzeźliło połowa stada to owca wielkopolska. Chodzi o to, by w ogóle tych stad było więcej, by można było w większym stopniu zaspokoić potrzeby rynku na mięso, zaś potrzeby przemysłu na wełnę. Jesteśmy bowiem krajem o rozbudowanym przemyśle włókienniczym, a jego potrzeby możemy na razie zaspokoić własnym surowcem tylko w 25 procentach. Reszta — to kosztowny import wełny, na co wydajemy rocznie około 50 mln złotych dewizowych. Poza Bułgarią żaden z krajów socjalistycznych nie jest samowystarczalny w wełnianie runo. Dostawcami są przede wszystkim Australia i Nowa Zelandia.

Wzrost cen skupu na jakiś produkt rolnictwa ożywia zainteresowanie rozwojem tego kierunku produkcji. W lutym bieżącego roku weszły w życie nowe cenniki na skup wełny, znacznie poprawiające opłacalność hodowli owiec; obecnie podniesiono także ceny skupu żywca baraniego. Naukowcy zaś nie ustają w zabiegach, aby poprawić plennosć owiec. Doskonaleń wskutek krzyżowania merynosa polskiego i owcy wielkopolskiej w produkcji wełny i mięsa, musi też iść w parze z uzyskiwaniem przynajmniej półtora statystycznego jagnięcia rocznie od jednej matki.

Instytut Hodowli i Technologii Produkcji Zwierzęcej AR w Poznaniu w swoim zakładzie doświadczalnym w Złotnikach uzyskuje już od merynosa wskaźnik 1,4. Owca wielkopolska ma być jeszcze plenniejsza. Chodzi również o to, by przyspieszyć jej zdolność rozrodu.

Współzawodnictwo pracy coraz powszechniejsze

Dalszy, pomyślny, społeczno-gospodarczy rozwój Polski uzależniony jest od tego, w jakim stopniu zdołamy wykorzystać stworzony w minionym 35-leciu potencjał produkcyjny. To też najważniejszą sprawą jest obecnie wykorzystanie wszelkich czynników — sprzyjających intensyfikacji życia gospodarczego i to w równym stopniu czynników materialnych, jak i tych, które leżą w sferze psychiki społecznej. Badania naukowe, sondaże socjologiczne, jak i praktyka dowodzą, że największą energią społeczną wyzwolić można dzięki tworzeniu odpowiednich warunków dla rozwoju współzawodnictwa pracy i ruchu wynalazczości i racjonalizacji pracowniczej. Mówiono o tym wczoraj w Warszawie na poświęconej tym problemom naradzie członków kierownictw zarządów głównych związków zawodowych i WRZZ.

W różnych formach socjalistycznego współzawodnictwa pracy uczestniczy około 5,5 mln osób zatrudnionych w produkcji i usługach.

W br. miliony ludzi pracy uczestniczyły w czynnie 35-lecia Polski Ludowej. Na szeroką skalę rozwinęło współzawodnictwo o tytuły: „Przodownika obywatelskiego” czynu 35-lecia Polski Ludowej, brygady oraz przodującej załogi czynu 35-lecia. O tytuły te ubiega się ponad 160 000 zespołów pracowniczych i 4 mln indywidualnych uczestników współzawodnictwa.

Ogólna wartość zobowiązań podjętych dla uczczenia jubileuszu wynosi ponad 20 mld zł. (PAP)

Sport-sport

Łucznicy Surmy z szansami na tytuł

W podkieleckiej miejscowości Słowik otwarty został nowy tor łuczniczy, na którym zespół I ligi mężczyzn rozegrał czwartą rundę zawodów ligowych, decydującą o tytule drużynowego mistrza Polski na rok bieżący.

Zakończyła się ona zwycięstwem zespołu Ludowego Klubu Sportowego z Dąbrowy Tarnowskiej, który zgromadził 5605 pkt., wyprzedzając Orleńską Górz — 5570 i Surmę Poznań — 5530.

Po tych zawodach czołówka tabeli I ligi przedstawia się następująco:

1. LKS Dąbrowa Tarnowska — 22 312 pkt.

2. Surma Poznań — 22 230 pkt.
3. Orleń Górz — 22 176 pkt.
4. Resovia Rzeszów — 22 034 pkt.
5. Marymont Warszawa — 21 849 pkt.
6. Garbarnia Kraków — 21 381 pkt.

Losy tytułu mistrzowskiego zostaną jednak rozstrzygnięte w Genewie, gdzie na europejskich mistrzostwach inwalidów startuje najlepszy zawodnik Surmy Szymańczyk. Jeżeli uzyska on wynik przynajmniej 1188 pkt., wyprowadzi swój zespół na pierwsze miejsce, gdyż jego dubler w zespole Jurczenia miał rezultat 1105 pkt. a przez wagę Dąbrowy wynosi 82 pkt.

O Puchar Davisa

Awans CSRS Włoch i USA

W niedzielę w Pradze rozegrano ostatnie pojedynki tenisowego meczu finałowego strefy europejskiej „B” Pucharu Davisa. Losy meczu rozstrzygnął 19-letni I. Lendl, który przy stanie 2:1 pokonał K. Johanssona 8:10, 6:4, 6:4, 4:6, 6:1. W ostatnim spotkaniu T. Smid — P. Hjerqvist, Smid skreślował przy stanie 5:3 dla Hjerqvista w pierwszym secie. Wynik meczu CSRS — Szwecja 3:2.

W Rzymie zakończył się finałowy mecz strefy europejskiej „A” Włochy — Wielka Brytania. Awans zapewnili sobie gospodarze już w czwartym pojedynku kiedy A. Panatta pokonał J. Lloyd'a 6:3, 6:2, 6:3. W ostatnim meczu C. Barazzutti wygrał z B. Mottramem 8:6, 7:5.

W drugim dniu finałowego meczu strefy amerykańskiej Pucharu Davisa tenisiści USA za pewnili sobie zwycięstwo w pojedynku z Argentyną obejmując prowadzenie 3:0. (PAP)

Niepowodzenie

żuźlowców w finale DMŚ

Rozegrany w niedzielę na londyńskim White City finał drużynowych mistrzostw świata na żuźlu — po raz pierwszy przyniósł zwycięstwo Nowej Zelandii. Drugie miejsce zajęli obrońcy tytułu mistrzostw skiego Duńczyk, a trzecie reprezentanci CSRS. Drużyna polska uplasowała się na czwartej pozycji.

Drużyna polska zaprezentowała się słabiej niż oczekiwano. Nie miała wpływu na to miała absencja kontuzjowanego Edwarda Jancarza.

Wyniki: 1. Nowa Zelandia — 35 pkt. (L. Ross — 11, M. Shirra — 10, I. Mauger — 9, B. Cribb — 5); 2. Dania — 31 pkt., O. Olsen — 12, H. Nielsen — 9, M. Lohmann — 6, F. Thomsen — 4); 3. CSRS — 13 pkt. (J. Stanci — 6, A. Dryml — 5, Z. Kudrna — 4, V. Verner — 4); 4. Polska — 11 pkt. (P. Fyszny — 4, Z. Plech — 4, R. Słaboń — 2, M. Cieślak — 1). (PAP)

S. Suchoruczenkow zwycięzcą Tour de l'Avenir

W niedzielę zakończył się kolarski wyścig Tour de l'Avenir. W klasyfikacji generalnej triumfował podobnie jak przed ro-

kiem radziecki kolarz, zwycięzca tegorocznych Wyścigów Pokoju — Siergiej Suchoruczenkow.

W klasyfikacji indywidualnej Jan Krawczyk zajął wysoką 5 lokatę ulegając tylko trzem zawodnikom ZSRR i Jo-steinowi Wilmannowi (Norwegia). Czesław Lang ukończył Tour de l'Avenir na 9 miejscu a Jan Brzeźny zajął 15 miejsce.

WYNIK TABEL

Piłka nożna

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA GRUPA VII

Mieszko — Pogoń II	2:1
Warta — Polonia	0:1
Flota — Stocznowiec	1:1
Celuloza — Błękitni	2:1
Arkonia — Admira-Telettra	1:0
Wełna — Dąb	2:2
1. Celuloza	4 7:1 7-3
2. Arkonia	3 6:0 7-2
3. Polonia	4 6:2 4-1
4. Stocznowiec	3 4:2 11-6
5. Flota	4 5:3 6-4
6. Błękitni	4 4:4 5-3
7. Warta	4 4:4 5-4
8. Mieszko	4 4:4 4-6
9. Dąb	4 3:5 5-6
10. Swit	3 2:4 2-7
11. Pogoń II	3 1:5 1-4
12. Wełna	3 1:5 5-9
13. Admira-Telettra	4 0:8 1-8

GRUPA VIII

Włókniarz Łódź — Boruta	1:1
Włókniarz Kalisz — Pogoń	2:1
Start — Ostrovia	0:0
Lechia — Unia	1:0
Stal — Warta	3:0
Komunalni — Piłica	2:1
1. Komunalni	3 6:0 5-2
2. Ostrovia	4 6:2 4-2
3. Unia	4 5:3 3-2
4. Warta	4 5:3 7-8
5. Stal	3 4:2 5-2
6. Boruta	3 4:2 2-1
7. Włókniarz Łódź	4 4:4 4-4
8. Lechia	4 4:4 3-3
9. Włókniarz Kalisz	4 3:5 4-3
10. Piłica	4 2:6 4-4
11. Wista	3 2:4 2-2
12. Pogoń	4 2:6 2-5
13. Start	4 1:7 3-8

POZNAŃSKA

Grunwald — Przemysław	0:0
Olimpia II — Sparta	0:2
Warta II — Warta Śrem	2:0
Lechia — Unia	0:0
Polonia — Orkan Kaźmierz	3:0
Orkan Objezierze — Poznań	2:1

Dyskobolia — Orkan Sokółowo	1:3
Lech II — Orkan Ptaszkowo	1:0
1. Sparta	7 13:1 29-5
2. Lech II	7 13:1 21-1
3. Grunwald	7 10:4 8-3
4. Polonia	7 8:6 11-7
5. Unia	7 8:6 10-7
6. Orkan Sokółowo	7 8:6 12-10
7. Olimpia II	7 8:6 8-6
8. Lechia	7 7:7 9-10
9. Warta II	7 6:8 8-8
10. Przemysław	7 6:8 7-10
11. Orkan Objezierze	7 6:8 8-13
12. Orkan Kaźmierz	7 5:9 10-13
13. Orkan Ptaszkowo	7 5:9 4-12
14. Warta Śrem	7 4:10 10-16
15. Dyskobolia	7 4:10 7-15
16. Poznań	7 1:13 5-29

Piłka ręczna

II LIGA MĘŻCZYN

Posnań — Ostrovia	24:17 i 26:18
ChKS Łódź — Olimpia	27:18 i 27:21
AZS Warszawa — Warszawianka	20:24 i 27:21
Gwardia — Wista	23:22 i 18:24
Spójnia — AZS Górzów	34:28 i 33:29
1. Posnań	6 12:0 145-122
2. Spójnia	6 10:2 178-156
3. Wista	6 9:3 136-108
4. AZS Górzów	6 7:5 153-152
5. Warszawianka	6 7:5 135-136
6. ChKS Łódź	6 5:7 130-132
7. Ostrovia	6 4:8 133-143
8. Olimpia	6 2:10 116-137
9. AZS W-wa	6 2:10 110-132
10. Gwardia	6 2:10 131-155

II LIGA KOBIEC

Mieszko — Przemysław	11:10 i 17:11
Sośnica — Siera	23:21 i 15:16
AZS Koszalin — Zgoda	13:12 i 13:16
AZS Gdańsk	15:17 i 20:17
1. Zgoda	6 9:3 82-66
2. Siera	6 8:4 111-101
3. Sośnica	6 7:5 106-98
4. AZS Gdańsk	4 6:2 73-59
5. AZS Kraków	6 6:6 108-108
6. Mieszko	6 6:6 74-82
7. AZS Koszalin	6 2:10 81-105
8. Przemysław	4 0:8 53-67

ZOFIA DOHNKE

pracownicy poszukiwani

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNICTWA I GÓRNICIA NAFTY I GAZU w Poznaniu, ul. Grobla 15 pilnie poszukują pracowników:

- KONTROLERÓW** — obchodowych sieci gazowych — absolwentów szkół ogólnokształcących mężczyzn i kobiet.
- Dla absolwentów szkół zakład zapewnia pomoc w kontynuowaniu dalszej nauki.
- Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr, Poznań, ul. Grobla 15 pokój 212.

3022-K1

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW XX-lecia PRL w Poznaniu ul. Sowiańskiego 29, budynek 14 zatrudni **INWALIDÓW** posiadających aktualne orzeczenie KIZ na następujących stanowiskach:

- ZGRZEWACZY FOLI**
- WYŁĄCZARKOWYCH**
- ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH.**

2875-K1

ZAKŁADY AUTOMATYKI PRZEMYSŁOWEJ „MERA — ZAP”, ul. Krotoszyńska 35, 63-400 Ostrów Wlkp., tel. 609-02, telex 046395 zatrudnia zaraz na stanowisko

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Samodzielnego Oddziału Wykonawstwa Inwestycyjnego.

Zgłoszenia prosimy kierować pod w/wym. adres.

2382-K2

praca

Uczennica lat 17 potrzebna zaraz do zakładu fryzjerskiego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5069g.

spredaz

Spredam najnowszą Prakcię VLC 3. Bułgarska 42. 3111g

Akordeon Weltmeister 95-basowy, nowy sprzedam, tel. 674-376 po godz. 18. 5122g

Futro damskie, nutrie — szafir, 173 cm, sprzedam. Poznań, Osiedle Przyjaźni 14 m. 81 godz. 17-21 4852g

Ursula C-411, rozrzućnik obornika dwuosowy i przyczepę niską wywrotkę sprzedam. Zary, ul. Zwycięzców 40. 1253p

Kłosa artykuły spożywcze sprzedam. Pila, Kilińskiego (Śródmieście) tel. 47-11. 1252p

Spredam wafelnicę do wypieku rożków i kuczków. Jan Swaryczewski Motylewo 16, 64-550 Uście 1235p

Fortepian marki August Förster sprzedam. Mosina ul. Kościuszki 2. 2349-K2

Wózek austriacki głęboki sprzedam. Poznań, Wysockiego 21 m. 18 od godz. 14. 3212g

Spredam krawiecki nóż elektryczny używany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2324g.

Namiot foliowy z rur o-cynkowanych sprzedam. Informacje: tel. 20-38-83, godz. 18-19. 2329g

Kalkulator Texas TI-30, tel. 20-41-51. 2288g

Zagraniczne kożuchy. Lam pego 8 m. 8, w podwórze, po godz. 16. 3305g

Kanapkę i fotel stylowy Ludwik Filio sprzedam. Poznań, ul. Zaczysze 1a m. 2 godz. 15-18. 5247g

Samochody

Fiat 126p, rocznik 1975 sprzedam. Czesnikowska 1c m. 45. 5093g

Fiat 132 1800, 1975 sprzedam. Robiński, Poznań — Os. Plewiska, Akacja 12. 5255g

Lublin, Gaz 51 sprzedam. Gniezno, Myśliwska 47. 2158g

Premia PKO! Zamienie Syrene 105 na Fiat 126p. odbiór Polmozhvt, telefon 202-909 godz. 15-17. 2239g

Trabant 601 combi, rocznik 1973 zamienie na Fiat 125p. Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4134g.

Fiat 400, nadwozie niedźwiedź, silnik, skrzynia nowe, kabriolet sportowy sprzedam. Stanisław Budnik, Czarnków, Osiedle Parkowe 18 m. 21. 1244p

Zmniejsz koszty utrzymania Twojego samochodu — usuń przedwczesne, nierównomierne zużycie opon oraz przebieg w Sta- cji Diagnostycznej inż. Piechowski, Syrokomli 1 (za rondem obornickim) czynna godz. 9-18. 4569g

Zuka karoseria blaszana, stan bardzo dobry sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4996g.

Syrene 105 rocznik 1973 sprzedam, tel. 695-278 po godz. 16. 5001g

Spredam tanio Skodę Octavię i Moskwicę 407. Biegrzlin 14 k. Wrzesień. 1203p

Syrene 105, rocznik 1973. sprzedam. Tel. 69-92-31 wewn. 258 godz. 18-11. 2240g

Renault 4 do remontu. Volkswagena 1500 sprzedam Poznań, ul. Wolowska 55 m. 10. 2244g

Renault 10 tanio sprzedam. Rydyńska 4a przy dworcu Poznań — Deblec. 2331g

Syrene 105, 17.000 km, stan bardzo dobry sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2195g.

Trabant 601 sprzedam. Józef Maciejowski Chrzan 114, 63-210 Żerków. 1234p

Moskwicę 412 sprzedam. Oglądać Wrzesnia ul. Świerczewskiego 15, niedziela godz. 10-17. 1239p

Trabant Hycomat sprzedam, tel. 462-84. 2161g

Syrene 104 tanio sprzedam. Jesienna 32 m. 1. 2173g

Ladę 1500, rocznik 1977 sprzedam. Poznań, Lisa Witalisa 43 po godz. 16. 2337g

Skodę 105 sprzedam. Ry- czywół, Kolejowa 9a — Szymkowiak. 2403g

Spredam samochód Tar- pan combi rocznik 1977 o- raz cięgnik 411 po kapital- nym remoncie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2412g.

Zuka górniozaworowego, skrzynia powiększona z taksometrem lub osobno sprzedam. Karpiński, O- borniki, Kopernika 20 m. 11. 2424g

lokale

Małżeństwo poszukuje po- koju w Poznaniu. Kalisz, Serbinowska 9 m. 26. 252g

Uczennicy pokój z wygo- dami wynajmę. Turniowa 14. 5312g

nieruchomości

Spredam atrakcyjnie po- łożony kurnik - brojler- nie na 8 tys. sztuk z wy- osażeniem, mieszkaniami, działką z prawem budo- wy oraz urządzeniami do hodowli nutili. Idealne warunki na ogrodnictwo, Kalisz, Godebskiego 14. Oglądać można w każdą niedzielę od 9-15, w inne dni — po uzgodnieniu, te- lefon 741-27. 201g

NOWY KOMBINAT DROBIARSKI

w Koziegłowach koło Poznania

proponuje

KOBIETOM BEZ KWALIFIKACJI

atrakcyjny zawód

DROBIARZA PRZEMYSŁOWEGO

KOMBINAT ZAPEWNI CI:

dobrze warunki pracy, dla zamieszcujących pra-
cowników kwatery prywatne, stołówka zakia-
dowa, dowóz pracowników do pracy transpor-
tem zakładowym. Możliwość podnoszenia kwa-
lifikacji zawodowych na tytuł wykwalifikowa-
nego drobiarza oraz możliwość nauki w Zaocz-
nym Technikum Drobiarskim.

Wnioski przyjmuje i szczegółowych informacji udziela:
Dział Spraw Pracowniczych Poznańskich Zakładów Drobiar-
skich Poznań, ul. Wykopy 2/4 telefon 622-21. 2857-K1

Dnia 14 września 1979 r. zmarł

EUGENIUSZ BODEK

mistrz kamieniarski, długoletni członek Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 wrześ-
nia 1979 r. o godz. 15.50 na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinnie Zmarłego wyrazi szczerą współ-
czucia składają:

Zarząd, członkowie i pracownicy
Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu

2209-K3

Dnia 14 września 1979 r. zmarł nasz długoletni,
ceniony pracownik

ANTONI PIERZCHLEWICZ

W Zmarłym straciłmy sumiennego i serdecz-
nego koleżę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 września o godz.
15.00 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinnie Zmarłego wyrazi serdecznego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy
Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych
„Pofa”

2201-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13
września 1979 r. zmarł długoletni i ceniony kie-
rownik sklepu.

JAN SZWAJCA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 września 1979 r.
o godz. 11.50 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinnie Zmarłego wyrazi serdecznego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, współpracownicy
„Społem” WSS Oddział Handlu Detalicznego
w Poznaniu

Dnia 14 września 1979 r. w wieku 45 lat zmarł
nagle nasz oddany i ceniony pracownik

JERZY TOMCZAK

W osobie Zmarłego straciłmy człowieka
szczerze oddanego pracy zawodowej oraz ser-
decznego przyjaciela, drogiego i życzliwego ko-
leżę.

Zegnamy Go składamy Żonie i Rodzinie Zmar-
łego wyrazi głębokiego żalu i współczucia.

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa,
współpracownicy
Wielkopolskiego Parku Zoologicznego
w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18. IX 1979 r. o
godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

2203-K3

Ś. + p.

z PLUCIŃSKICH

STANISŁAWA ANDERS

zmarła nagle przeżywszy lat 77, ukochana mat-
ka, teściowa i ciocia.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godz.
14 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim żalu pogrążony

syn z rodziną

Ul. Staszica 24. 5293g

† Dnia 15 września 1979 r. zmarł nagle w 59
roku życia mój ukochany mąż, najlepszy
ojciec, teść, dziadek, brat i wujek

TADEUSZ MICHALAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18 bm. o go-
dzinie 15.00 na cmentarzu w Kiszewie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

5193g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14
września 1979 roku zmarł nasz nieodżałowanej
pamięci, były długoletni pracownik

FLORIAN RYLL

artysta - muzyk

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18 bm. o go-
dzinie 15.30 z kaplicy cmentarnej w Środzie.

Rodzinnie Zmarłego wyrazi serdecznego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP, SPAM
oraz Zespół Państwowej Opery im. St. Moniuszki
w Poznaniu

2227-K3

Dnia 14 września 1979 r. zmarła w wieku 90 lat
nasza najdroższa matka, babcia i prababcia

BRONISŁAWA BERKOWSKA

z domu Krzyżanowska

O czym zawiadamia pogrążona w smutku
rodzina

Pogrzeb odbędzie się 17 września 1979 r. na cmen-
tarzu komunalnym w Zielonej Górze przy ul.
Wrocławskiej. 2206-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
15 września 1979 r. zmarł nagle nasz długoletni
i zasłużony pracownik

dr med. ZDZISŁAW JAGUSTYN

lekarz inspektor orzecznictwa inwalidzkiego

W Zmarłym straciłmy wzorowego i odda-
nego pracownika.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazi głębo-
kiego współczucia.

Dyrekcja, Wojewódzki Lekarski Inspektor
Orzecznictwa Inwalidzkiego oraz członkowie
Obwodowych i Wojewódzkich Komisji
Lekarskich d.s. Inwalidztwa i Zatrudnienia,
Rada Nadzorcza i pracownicy Oddziału
Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu

2205-K3

W dniu 16 września 1979 r. zmarł w 73 roku
życia nasz serdeczny kolega i wieloletni pra-
cownik byłego PZGS „Samopomoc Chłopska”
w Gostyniu, emerytowany st. inspektor

MARIAN OFIERZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 wrześ-
nia 79 r. o godz. 15.00 w Gostyniu.

Rodzinnie Zmarłego wyrazi głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa
oraz koleżanki i koledzy
Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych
„S.Ch.” w Lesznie — Zakład Gospodarczy
w Gostyniu

5287g

† Dnia 14 września 1979 roku po długiej i cięż-
kiej chorobie, zakończył swój pracowity ży-
wot, opatrzony Sakramentami św., człowiek o
szlachetnym sercu, mój najdroższy, nieoceniony
przyjaciel, najukochańszy mąż, kochany ojciec,
teść i dziadziuś, przeżywszy lat 49, sp.

EUGENIUSZ BODEK

mistrz kamieniarski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godz.
15.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Proszę o nieskładanie kondolencji. 2213-U3

† Dnia 14 września 1979 roku zmarł nagle,
przeżywszy lat 45, namaszczony Olejami
świętymi, sp.

JERZY TOMCZAK

Pogrzeb odbędzie się 18 bm. tj. we wtorek,
o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z synem i rodziną

Ul. Gorysława 12. 2180-U3

Dnia 12 września 1979 r. zmarł nagle

kol. JERZY ŁUCZAK

Nasz sumienny i wzorowy pracownik.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazi głębokie-
go współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 września 1979 r.
o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy — załoga
Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa
i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu

2200-K3

† Dnia 15 września 1979 roku zmarła po cięż-
kiej chorobie, przeżywszy lat 88 nasza ko-
chana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

STANISŁAWA SIECZKA

z domu Adamczyk

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godz.
14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Ul. Smolna 12a m. 18. 2211-U3

Dnia 15 września 1979 r. zmarła po ciężkich
cierpieniach nasza ukochana siostra, szwagierka
i ciocia, sp.

MARIA REGINA BARAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godz.
8.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

brat z żoną i dziećmi

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Krafcowa 34 m. 28. 5203g

† Dnia 14 września 1979 r. po ciężkich cierpie-
niach zmarła opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 69, moja ukochana żona, jedyna
córeczka, nasza troskliwa matka, babcia i teści-
owa, sp.

LEOKADIA JUREK

z domu Mucha

Msza św. odprawiona zostanie w środę, 19
bm o godz. 9.00 w kościele parafialnym św.
Jana Bosko ul. Warszawska 17, pogrzeb tego sa-
mego dnia o godz. 15.10 na cmentarzu juni-
kowskim.

Strapiłony
mąż z rodziną

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Autobus odjedzie o godz. 14.00 z Osiedla Wiel-
kiego Października blok 13. 5156g

† Dnia 14 września 1979 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść,
dziadek, pradziadek, brat, wujek, szwagier,
przeżywszy lat 76, sp.

STANISŁAW BOIŃSKI

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się 19 bm. o
godz. 10 z kaplicy w Bedlewie.

W smutku pogrążona
rodzina

Bedlewo, ul. Łukowa 7. 5197g

† Dnia 15 września 1979 r., przeżywszy lat 76
zakończyła swoje pełne dobroci i poświęce-
nia życie, namaszczona Olejami św., najukochań-
sza mamusia, teściowa, babunia, prababcia, sio-
stra, szwagierka i ciocia, sp.

WŁADYSŁAWA BUBOLZ

z domu Kielbasa

Msza św. odprawiona zostanie w środę, 19 bm.
o godz. 15.00 w kościele Najświętszej Marii Pan-
ny w Smochowicach, pogrzeb tego samego dnia
o godz. 16 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Dąbrowskiego 76 m. 13,
dawniej: Dąbrowskiego 438. 5193g

matrymonialne

42-letnia 165 cm wzrostu
(nieszczupła), mieszkanie
poza miasto do lat 50. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 2379g.

zguby

2000.— zł nagrody za zwrot
bordowej portmonetki z
1-dolarowym srebrnym ta-
lizmanem, tel. 67-35-81.
5254g

**Spredam dom cen-
trum Ostrowa**. Dzwonić:
Ostrow Wlkp., tel. 602-51.
312g

rozne

Gabinet stomatologiczny
czynny: poniedziałek, śro-
da, piątek. Głębalski.
Gniezno, ul. Cieszkowskie
go 1 m. 2. 1211p

Bezpłatne cyklizowanie.
Jarek Stasiński, telefon
67-13-74. 2723g

Parkiety bezpyłowe cykl-
nuje, lakieruje Zakład U-
slugowy, Zygmunt Koc-
nig, tel. 647-79. 3976g

Przed zimą polecamy sku-
teczne uszczelnianie. O-
kna, przełożka środków,
tel. 20-00-96 Łukowicz.
4879g

Poznań — Przeźmierowo!
Dom, c.o., garaż, ogród
300 m² sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 1884g.

Poznań — Przeźmierowo!
Dom, c.o., garaż, ogród
300 m² sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 1884g.

Poznań — Przeźmierowo!
Dom, c.o., garaż, ogród
300 m² sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 1884g.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
16 września 1979 r. zmarła po długich i ciężkich
cierpieniach nasza najdroższa mama, babunia,
siostra i szwagierka

JADWIGA OKUPIAK

z domu Schneider

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godz.
15 na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.

Rodzina 5339g

† Dnia 15 września 1979 r. zasnęła w Bogu po
ciężkich cierpieniach w 71 roku życia, moja
najdroższa żona, nasza ukochana mama, teści-
owa, babcia i prababcia, sp.

ANNA SIWEK

z domu Różycka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godz.
14.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążona
rodzina

Ul. Polna 66 m. 2. 5318g

† Dnia 16 września 1979 r. zmarł nagle mój ko-
chany mąż, tatuś, zięć, szwagier i wujek,
przeżywszy lat 41

BOGDAN WETMAN

Msza św. odprawiona zostanie w środę, 19 bm.
o godz. 14.00 w kościele parafialnym Najświę-
tszej Marii Panny w Smochowicach, pogrzeb o
godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. Wituchowska 18. 5271g

† Dnia 14 września 1979 r. zakończyła swe pełne
dobroci i poświęcenia życie, moja najuko-
chańsza, nigdy niezapomniana matka, przeży-
wszy lat 62

MARIANNA CEBERNIK

z domu Mikolajczak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godz.
11 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

W głębokim żalu pogrążony
syn

Autobus odjedzie z ul. Kmieciej 22 o godz. 10.
5259g

† W dniu 15 września 1979 roku zmarła opa-
trzona Sakramentami św., nasza ukochana
matka, babcia, prababcia i ciocia w 72 roku
życia, sp.

ZOFIA TYSZKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Halifax, Shipley. 2214-U3

WRZESIEŃ
18
Włroek

Irena
Józefa
Słońce: 6.30—19.01

TEATR

POZNAŃ

OPERA — g. 19 „Joanna d'Arc na stosie”.
MUZYCZNY — g. 19 „Kariera Nikodema Dyżyny”.
POLSKI — g. 19 „Wściekłe pieśni”.
NOWY — g. 19 „Miłość pod Padwą”.

KINA

BUK: „Gdy obok jest mężczyzna” (radz.).
CHODZIEZ Notec: „Ewa chce spać” (pol.).
GNIEMO Polonia: „Na wylot” (pol.).
GOSTYN: „Ludzie z pociągu” (pol.).
JAROCIN: „Znaków szczególnych brak” cz. I i II (pol.).
KALISZ Kosmos: „Wierna żona” (franc.), „Ześcisie do piekła” (pol.), „Przygoda z piosenką” (amer.), „Dzień weselny” (amer.), „Stylowe: „Sceny z życia małżeńskiego” (szwedz.), „Dubler” (fr.); „Syrena: „Zimowy zmierzch” (pol.), „Maratonczyk” (amer.), „Krzyżacy” (pol.).
KEPNO: „Jak być kochaną” (pol.), „Historia żółtej ciemki” (pol.).
KŁODAWA: „Dubler” (fr.).
KONIN Górnik: „Mistrz kierownicy ucieka” (amer.).
KOSCIAN: „Nie zaznasz spokoju” (pol.).
KROTOSZYN: „Wodzień” (pol.).
LESZNO: „Sugarland express” (amer.), „Aktorzy prowincjonalni” (pol.).
NOWY TOMYŚL: „Panowie, dbajcie o żony” (fr.).
PIŁA Iskra: „Umarli rzucają cienie” (pol.); Sokół: „Bliskie spotkanie trzeciego stopnia” (amer.).
PLESZEW: „Autostopowicz” (czecchosłowacki).
PNIEWY: „Szpinak czyni cuda” (czec.).
RAWICZ: „Do krwi ostatniej” cz. I i II (pol.).
SŁUPCA: „Bolesław Smiały” (pol.), „Kochaj albo rzuć” (pol.).
SZAMOTULY: „Szczęśliwi II” (amer.).
SYCOW: „Godziny miłości” (szwedz.).
SREM Klubowe: „We władzy ojca” (pol.); Słonko: „Julia” (amer.).
TRZCIANKA: „Smierć człowieka skorumpowanego” (fr.), „Mama” (rum.).
TUREK: „Noce i dnie” cz. II (pol.).
WRONKI: „Akcja pod Arsenalem” (pol.).
WRZESZCIE: „Test pilota Pirxa” (pol.); KS: „Papierowy księżyc” (amer.).
WSCHOWA: „Gniazdo” (pol.), „San Babilu, godzina 29” (wł.).
ZŁOTOW: „Buffalo Bill i Indianie” (amer.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dźwiękowe; 9.05 Laio z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.00 Melodia z Gdansk; 13.01 Stara i nowa muzyka; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio „Gama” (ok. g. 14.05); 14.10 Inf. dla kierowców; 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c.d. (ok. g. 15.45); 15.45 Inf. dla kierowców; 16.00 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. SM; 18.30 Tu Jedynka c.d.; 18.35 Inf. dla kierowców; 18.35 Koncert żywych; 19.20 Transm. towarzyszącego spotkaniu piłkarskiego Legia — Manchester City; 19.30 Muzyka; 20.05 Koncert żywych; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Mo skwa 80; 21.20 Utwory S. Mo niuszki; 22.23 Białystok na muzyce; 23.00 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

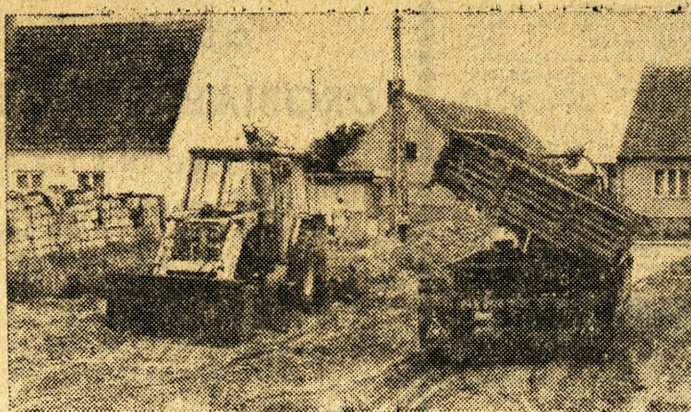
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II — Uwaga: Od godz. 7.00—15.05 przerwa konserw. na falę 406,5 m; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto sprawy; 9.40 Dla przedszkoli: „Syrenka i syreny”; 10.00 Kto się z czego śmieje; 10.10 „Odrobina artysty”; 10.30 Art Tatum w roli gitarzysty; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Młodzi muzycy na radiowej antenie; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Wakacje melomana — od poloneza do mazura; 13.00 Publicystyka krajowa; 13.10 Muzyka; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 H. Willa-Lobos — IV Suita; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka; 15.05 XXIII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”; 15.20 Popo ludnie dziewcząt i chłopców — „Stander Pokoju”; 16.00 Gra Pozn. Ork. PR i TV; 16.10 Klasyka muzyki XX wieku; 16.40 „Widzenie”; 17.00; 17.05 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Najciekawsze opowieści z Krainy Bałgów”; 18.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt „Gama”; 18.40 Krajowca; 19.00 Koncert z nagrań WOSPR i TV w Katowicach; 19.40 Dom i my; 20.00 Redakcyjne Forum; 20.30 Płyty stare i nowe; 21.40 Francuskie chansons renesansowe; 22.40 Pamięć Bolesława Szabłowskiego; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

Piłskie

I kółko może budować osiedle domków



Budowa drogi w Zakrzewie.
Fot. — R. Królak

Na opinie wzorowej gminy Zakrzewo (Piłskie) pracują wszyscy mieszkańcy jej 14 wsi oraz zakłady i placówki, działające na rzecz środowiska. Wśród nich duże zasługi ma Spółdzielnia Kółek Rolniczych, która stale rozwija formy usług. Od lat we współpracy z jednostkami plasuje się w krajowej czołówce. W roku 1976 zajęła czwarte miejsce, w rok później trzecie. Za wyniki osiągnięte w latach 1976—78 przyznano jej pierwszą lokatę w województwie piłskim, a zatem proporcję przechodziła stała się już własnością.

W roku ubiegłym zakrzewski SKR zdobył także puchar prezesa Centralnego Związku Kółek Rolniczych za „odpowiednie w ogólnokrajowej skali” „Stop — dziecko na drodze!”. Za działalność przejawiającą się głównie w organizowaniu dzieci, aby żadne dziecko pod czas zajęć rodziców w polu nie pozostawało bez opieki, a także w zapewnieniu dzieciom wieloletniego dojazdu do szkoły gminnej. Rok ubiegły przyniósł także III nagrodę w Piłskim Kółku Gospodni Wzajemnych w Głomsku — jednej z wsi tej gminy — za wyniki w konkursie „Wielec mleka wysokiej jakości” oraz indywidualne wyróżnienie członkini tego KGW — Marii Kabatek.

Od roku 1961 Spółdzielnia Kółek Rolniczych (dawniej Kółko Rolnicze) w Zakrzewie prowadzi wylegarnię piskląt. Początkowo dostarczała ona rocznie gospodyniom około 12 000 kurcząt jednodniowych.

Niepożądane sąsiedztwo obok amfiteatru

Na skarpie nadwarciańskiej w Koninie — tuż obok amfiteatru „Na skarpie”, gdzie powstaje kompleks sportowo-rekreacyjny — zaczęto budować garaże. Od architekt Konina dowiedzieliśmy się, że ta decyzja — w jego ocenie również błędna — podjęta została przez jego poprzedników, ale nie jest prawomocna. Jeśli tak, to wydaje nam się, że jest jeszcze czas ją cofnąć — tym bardziej, że trwają dopiero wykopy. Parterowe baraki nie dodadzą uroku temu fragmentowi miasta, a będą kolejnym dowodem braku smaku ludzi, którzy odpowiadają za architektoniczny kształt miasta. (woj)

pach psiej sierści” — odc. pow. W. Zukrowskiego; 9.10 Kiermasz pływ. wytwórni Melodia; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Z archiwum polskiego jazzu; 11.00 Pow. w wyd. dżw. H. Auderska: „Plasi gościnnie”; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.05 W tonacji Trójki; 13.05 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Widmo” — odc. pow.; 14.00 W Filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem; 15.40 Z archiwum włoskiej piosenki; 16.00 Rep. pt. „Tak się zaczęło, tak musi być”; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyka pod kielich; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Po prostu warto...; 19.15 Gra kwartet Pata Metheny; 19.35 Opera A. Thomasa: „Mignon”; 19.50 „Za pach psiej sierści” — odc. pow.; 20.00 Z mojej płytki; 20.30 Cdbia w wędziku — spotkanie z K. Usarek; 21.00 Muzyczne żarty, groteski, pastisze; 21.35 Antologia piosenek francuskich; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — C. Nougare; 22.15 Tu Polskie Radio Warszawa — aud. dokum.; 22.27 Czwoliek — orkiestra: Rick Wakeman; 23.00 Kraj obrazy; 23.05 Granice muzyki; 23.50 Między dniem a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8 Zespoły Jana Ptaszyna-Wróblewskiego; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących; 8.20-21 od g. 12.00 — cja żywych wlków; 8.25 J. F.

Poznańskie

Gdzie wielu gospodarzy tam dobre drogi

Pod względem sieci dróg państwowych i ich nawierzchni województwo poznańskie należy do krajowej czołówki. Gorzej z lokalnymi, których stan pozostawia często wiele do życzenia. W każdej gminie można wskazać przynajmniej kilka odcinków, wymagających pilnego remontu. Tymczasem regulacja stała się powolne realizowanie tych zadań, inne drogi — mniej zniszczone — czekają na renowację nawet kilka lat.

To zresztą problem nie tylko w Poznaniu. Generalnie stwierdzić można, że źle się dzieje z drogami lokalnymi. Narzekają na to nie tylko zmotoryzowani, co rolnicy, dla których kłopotliwa droga, to duże utrudnienie w sprawnym ekspedowaniu płodów i zaopatrywaniu się.

Władze gmin twierdzą, że środki na utrzymanie i modernizację dróg lokalnych są znikome. Jest wprawdzie taka rubryka w funduszu gminnym (lub miejsko-gminnym), ale zazwyczaj zawiera ona kwoty w nieznacznym tylko stopniu wystarczające na realizację zamierzeń. Władzom trudno sobie z tym poradzić, a na pomoc Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych też nie mogą za bardzo liczyć, bo jej załogi zajęte są robotami na szlakach najważniejszych.

Okazuje się jednak, że sposób na dobre drogi lokalne może być inny. Dowodzi tego przykład gminy Skoki. Do niej przyjeżdżają teraz naczelnicy innych gmin, podpatrując dobre wzorce i dobre rezultaty inicjatyw w tej dziedzinie.

Przez wiele lat i u nas drogi były fatalne — mówi naczelnik miasta i gminy Skoki, Bogdan Patelski. — Spróbowałem więc włączyć do drogowskich przedsięwzięć miejscowe zakłady pracy oraz te, które na naszym terenie mają ośrodki wypoczynkowe. Udało się. „Zaraziliśmy” tą inicjatywą wszystkie nasze zakłady i wiele poznańskich, których załogi tu wypoczywają. Tylko w zeszłym roku w renowacji dróg partycypowały spółdzielnie — gminna i rolnicza z Lechli, PGR Wojnowo i „Pomęt”. Dzięki temu mogliśmy wykonać prace wartości ponad 20 milionów złotych. W roku bieżącym rozmach jest podobny.

Niektóre zakłady postanowiły też wesprzeć przedsięwzięcia drogowe o większym znaczeniu dla miasta i gminy. Chodzi przede wszystkim o planowaną budowę obwodnicy oraz wytwórni mas bitumicznych w Antoniewie Górnym. Zapewne więc wspólnym wysiłkiem uda się wykonać te zamierzenia i poprawić stan dróg w gminie. Mają one przecież wielu gospodarzy. (bop)

Kiedy oczyszczalnia w Nowym Tomyślu?

Z trudem rodzi się oczyszczalnia ścieków w Nowym Tomyślu (Poznańskie). Od początku przedsięwzięcie to przebiegało słabiej — albo nie było wykonawcy albo materiałów. Tak jest i obecnie. Pozostało do wykonania roboty instalacyjne oraz konstrukcja jednego z osadników — miały być zakończone w listopadzie, a więc niemal rok po pierwotnym terminie oddania do użytku całej inwestycji. Ale i ten termin najprawdopodobniej nie zostanie dotrzymany. (bop)

Kaliskie

Trzy zakłady — trzy innowacje

Kaliskie Zakłady Garbarskie mają ponad 70-letnią tradycję. Wiele w nich pozostało z dawnych lat. Także w technologii, bo nie każdą pracę przy garbowaniu można zmechanizować. Liczą się przede wszystkim ręce. Mimo to wyniki produkcyjne kaliskiej garbarni są pomyślne.

Obecnie postawiono na poprawę warunków pracy załogi. Nastąpi to poprzez modernizację wyposażenia zakładu. Zostaną zaadaptowane m. in. belgijskie mieszalniki, które wykonają część czynności podczas garbowania; zakupi się 4 takie urządzenia, a każde pomieści 9 ton skór. Nowe zaś 4 bębny garbarskie skróciły cykl produkcji, eliminując niektóre czynności ręczne.

W Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Kalpo” w Kaliszu jest ciasno. Najbardziej potrzebne są nowe magazyny, gdyż stare nie pozwalają właściwie składować towaru. Planuje się wykupić sąsiadujące z zakładem tereny, ale sprawę kom

Leszczyńskie

Młodzi chcą być turystami

Ziemia Leszczyńska stanie się w końcu tego tygodnia miejscem pierwszego ogólnopolskiego zlotu wychowanków domów dziecka. Będzie to impreza turystyczna, podczas której dzieci i młodzież poznają najciekawsze zakątki Leszczyńskiego. Organizatorami zlotu są: Ministerstwo Oświaty i Wychowania, zarząd główny i wojewódzki w Lesznie PTTK, Centralny Związek Spółdzielczości Budownictwa Mieszkaniowego, WRZZ i FSZMP w Lesznie oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania.

W Lesznie oczekuje się pięćdziesięciu czteroosobowych drużyn niemal z całego kraju. Jednym z celów zlotu jest tworzenie na terenie domów dziecka ogniw PTTK, a także umożliwienie wychowankom nawiązania kontaktów, współpracy i więzi koleżeńskich.

Złot poprzedzono konkursem na temat turystycznych walorów Wielkopolski — kandydaci na uczestników nadsyłali prace plastyczne przedstawiające zabytki Leszczyńskiego.

W programie zlotu przewidziano turniej wiedzy o turystyce oraz sprawdzian praktycznych umiejętności, przydatnych na biwaku. (tt)

Konińskie

Modernizacja elektrowni „Adamów”

39 miliardów kilowatogodzin energii elektrycznej i 888 000 gigakalorii energii cieplnej wyprodukowała do końca sierpnia tego roku elektrownia „Adamów” — druga pod względem wielkości konińska elektrownia. W roku bieżącym mijają 15 lat od jej uruchomienia. Wyposażona w pięć bloków 125 megawatowych elektrownia przystosowana była z początku do spalania węgla kamiennego i gazu ziemnego. Zgodnie z ówczesnymi opiniami nie opłacało się po prostu eksploatować złóż węgla brunatnego o niższej kaloryczności. Obecnie tendencje te uległy zmianie a w kopalni uruchomiono nowe odkryvky. Pozwala to elektrowni pracować wyłącznie w oparciu o węgiel brunatny.

Spalanie jakościowo gorszego paliwa wymaga jednak modernizowania niektórych urządzeń. Prace te już są wykonywane. Roboty te w niewielkim tylko stopniu ograniczają moc z jaką pracuje elektrownia. (PAP)

Haendel — Sonata na 2 flety i bas so continuo A-dur op. 5 nr 1; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — „Marksizm ideologią partii komunistycznych i robotniczych”; 9.00 Dla kl. II—III (wych. muz.); „Wesola jesień”; 9.25 Podróż muzyczna po kraju; 9.40 Dla przedszkoli: „Syrenka i syreny”; 10.00 Słuch; 10.10 Dla kl. VI (historia); „W ogrodzie reżyserskim”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.00 Dla szkół średnich (historia); „Na etońskim rynku”; 11.30 J. Haydn — fragm. opery komicznej „Il mondo della luna” („Świat na Księżycu”; 12.05 Głos Mazowsza; 12.25 Głębokość; 13.00 Spiewa i Santor; 13.20 Dla kl. II—III (wych. muz.); „Wesola jesień”; 13.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Pieśni II wojny światowej; 15.05 „Matyś i Księżka”; 15.40 Księżka, do której wracamy; „W Głębokości”; 16.05 Nasz dom; „Portret rodziny warszawskiej”; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 16.40 Z cyklu: Postawy i działania; 16.50 Radiopress; 17.00 Spiewa; 17.25 Muzyka naszego miasta (kompozytor T. Szellowski); 17.45 Przechadzki po Poznaniu; 18.10 Spiewa Chór Chłopcy i Meksyk; 18.25 Klub pod znakiem zapytania; „Placze po pią” — aud. z telef. udz. słuchaczy; 19.40-21 od g. 12.00—19.15; 19.15 Jez. niemiecki; 19.20

J. Haydn — Scherfungsmeise; 20.25 Utwory wiolonczelowe L. van Beethovena; 21.20 Muzyka chóralna XX wieku; 21.50 NURT — Psychologia; „Zadania nauczyciela a wiedza psychologiczna”; 22.15 Rozmowy o filozofii — Fenomenologia; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących; 22.50 G. Bizet — Habanera z opery „Carmen”.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 — TTR — Uprawa roślin (sem. 3); „Pielegnowanie, choroby i zbiór ziemniaków”; 6.30 — TTR — Hodowla zwierząt (sem. 3); „Rozpłód świni”; 10.00 — Dla kl. I—III — „Czerwona, żółta, zielona”; „Leży zebra na ulicy” (kol.); 12.55 — Jez. polski (kl. IV lic.); „Dzieje dramatu” — L. Kruczkowski; „Niemy”; 13.40 — TTR — Uprawa roślin (sem. 1); „Atmosfera, światło i temperatura w życiu roślin”; 14.10 — TTR — Mechanizacja rolnictwa (sem. 1); „Bezpieczeństwo na drogach”; 15.30 — Telewizyjny Klub Seniora; 16.00 — Obiektyw; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Studio Telewizji Młodych (kol.); 17.00 — Interstudio (kol.);

odpowiadamy

Wielkopolanin. — Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego w Poznaniu, dziękując za zwróce

7.25 — Sonda: „W jaskiniach przy słońcu” (kol.); 7.55 — Między nami jaskiniowcami: „Śnieg w oczy” — film animowany (kol.); 8.20 — „Dzień dobry, w kregu rodziny”; „O dzieciach wychowywanych przez dziadków i babie” (kol.); 8.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.); 9.00 Dobranoc (kol.); 9.10 — Siódemka; 9.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Twój współczesny: „Premia” — radz. film fab. (kol.); 22.00 — Studio Sport (kol.); 23.00 — Dziennik (kol.); 23.15 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.).

PROGRAM II

16.55 — Nigdy więcej: „Jak namiętnie wojnę” — film dokum. prezentujący rysunki dziecięce, których tematem są zapałki i śmierć przez dzieci przeżyła

nie uwagi informuje, że będzie ona wykorzystana przy opracowaniu plastycznym następujących Jaromarków Świętojańskich. (1749)

Barbara Łozak, Czerwone. — Kursy maszynopisanie prowadzi Stowarzyszenie Stenografów Maszynistek w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 7. (2573)

7.25 — Sonda: „W jaskiniach przy słońcu” (kol.); 7.55 — Między nami jaskiniowcami: „Śnieg w oczy” — film animowany (kol.); 8.20 — „Dzień dobry, w kregu rodziny”; „O dzieciach wychowywanych przez dziadków i babie” (kol.); 8.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.); 9.00 Dobranoc (kol.); 9.10 — Siódemka; 9.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Twój współczesny: „Premia” — radz. film fab. (kol.); 22.00 — Studio Sport (kol.); 23.00 — Dziennik (kol.); 23.15 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.).

GŁOS WIELKOPOLSKI, przedstawiciele w województwie

KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89

KONIN: Wojciech Piatowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05

PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56